



# Wiadomości POWIATU GLIWICKIEGO

Nr 2 (59) • Luty 2012

www.powiatgliwicki.pl

www.bip.powiatgliwicki.pl

ISSN 1895-9989

Gminy: Gierałtowiec, Knurów, Pilchowice, Pyskowice, Rudziniec, Sośnicowice, Toszek, Wielowieś

## W TYM NUMERZE

- CAZ na miarę XXI wieku



– str. 3

- Nasi najlepsi sportowcy



– str. 5

- Perła rodu Ballestremów



– str. 9

- Szkolny skok w przyszłość



– str. 10

- Z Korczakiem w tle



– str. 11

## Inwestowanie w przyszłość

Prawie 15 mln zł przeznaczony w tym roku na inwestycje Powiat Gliwicki. Środki te m.in. przyczynią się do wzbogacenia bazy powiatowych placówek oświatowych oraz służby zdrowia.

Prowadzone są tu głównie wewnątrz obiektu. Uczniowie oraz miłośnicy sportu z terenu Knurowa i okolic będą z niej mogli korzystać już latem tego roku. Hala wraz z zapleczem będzie miała wymiary

Nie będzie to jedyny nowy obiekt sportowy powstający przy „Paderewskim”. W styczniu br. Zarząd Powiatu Gliwickiego zaakceptował koncepcję budowy odkrytych obiektów sportowych

nowej wraz z zeskokiem do skoku w dal i trójskoku. Obecnie rozpoczęło się przygotowywanie dokumentacji projektowej tej inwestycji, która zakończona zostanie w 2014 r.



Tak wygląda będąca obecnie w budowie hala sportowa przy Zespole Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie...

Trwa budowa hali sportowej przy Zespole Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie, mieszczącym się przy ul. 1 Maja 21. Ta od lat wyczekiwana inwestycja rozpoczęła się w październiku 2010 r. i obecnie jest już na ukończeniu. Teraz, zimą roboty

zewnętrzne 40 m na 19 m i wysokość 11,75 m. Została wygodnie skomunikowana z budynkiem szkoły specjalnym łącznikiem znajdującym się na wysokości bocznej wejścia do istniejącej sali gimnastycznej. Wartość tej inwestycji to 3,6 mln zł.



...a tak będzie się prezentować już latem, gdy zostanie oddana do użytku.

przy tej szkole. Będą się nań składać wielofunkcyjne boisko o nawierzchni poliuretanowej, które może być wykorzystywane do uprawiania piłki ręcznej, piłki nożnej, koszykówki, siatkówki i tenisa ziemnego a także bieżnia do sprintu o nawierzchni poliureta-

Nowe boisko sportowe jest już z kolei na ukończeniu przy Zespole Szkół Specjalnych w Pyskowicach. W tym mieście prowadzona jest także druga poważna inwestycja – budowa łącznika między starą i nową częścią Szpitala Powiatowego w Pyskowicach. (RG)

## NOWY GLIWICKI PASTERZ

Diecezja gliwicka ma nowego biskupa ordynariusza. 28 stycznia do katedry w Gliwicach wprowadzony został bp Jan Kopiec, który objął ten urząd po odchodzącym na emeryturę bp. Janie Wieczorku. O godz. 11.00, gdy rozpoczął się ingres, w całej diecezji rozległ się odgłos dzwonów.

Katedrę wypełnił tego dnia tłum wiernych z gliwickiej diecezji oraz zaproszonych gości. W uroczystej Eucharystii uczestniczyli m.in. nuncjusz apostolski w Polsce abp Celestino Migliore, kard. Henryk Gulbinowicz, kard. Kazimierz Nycz, abp Alfons Nossol, abp Wiktor Skworc, abp Damian Zimoń oraz arcybiskupi, biskupi, księża, zakonnice, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych. Powiat Gliwicki reprezentowali przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Mamok, starosta Michał Nieszporek oraz sekretarz Powiatu Gliwickiego Magdalena Budny.

Papież Benedykt XVI nominował bp. Jana Kopca na ordynariusza diecezji gliwickiej 29 grudnia 2011 r. Ingres poprzedziło kanoniczne przejście diecezji, czyli uroczyste wyznaczenie wiary oraz podpisanie stosownych dokumentów, w obecności Kolegium Konsultorów oraz



Bp Jan Kopiec z pastorałem, będącym atrybutem zwierzchnictwa nad Kościołem Gliwickim.

przedstawicieli duchowieństwa. Przed uroczystym nabożeństwem z Centrum Edukacyjnego im. Jana Pawła II do katedry przeszła procesja, w której szli nowy i odchodzący biskupi ordynariusze, a towarzyszyli im m.in. dostojni zaproszeni duchowni Kościoła Katolickiego i innych wyznań, władze wyższych uczelni oraz poczty sztandarowe, w tym sztandar Powiatu Gliwickiego.

Bp Jan Kopiec został powitany w drzwiach katedry przez proboszcza ks. Bernarda Plucika, który podał nowemu ordynariuszowi krucyfiks do ucałowania. Po tym wymownym geście bp Kopiec uczynił znak krzyża pobłogosławioną wodą oraz pokropił nią wiernych, po czym przekroczył próg katedry jako nowy biskup diecezji gliwickiej. Bardzo znaczącym momentem było wręczenie nowemu ordynariuszowi przez nuncjusza apostolskiego pastorału, będące wyrazem przekazania Kościoła Gliwickiego. Dowodem uznania wstępującego na katedrę biskupa przez wiernych było tzw. homagium. Przedstawiciele duchownych różnych stanów złożyli bp. Kopcowi wyrazy szacunku i posłuszeństwa.

Więcej na str. 4

# Z PRAC ZARZĄDU POWIATU GLIWICKIEGO

W okresie między dwoma ostatnimi sesjami tj. od 21 grudnia 2011 r. do 24 stycznia 2012 r., odbyło się 7 posiedzeń Zarządu Powiatu, podczas których zajmowaliśmy się sprawami realizacji uchwał Rady Powiatu Gliwickiego. Rozpatrywaliśmy także sprawy związane z wykonaniem aktualnego budżetu, gospodarowaniem mieniem oraz przeprowadzaniem innych zadań powiatu. W sumie w tym czasie zajmowaliśmy się kilkudziesięcioma istotnymi dla powiatu zagadnieniami. Trudno je tu wszystkie wymienić, skupię się więc tylko na tych najważniejszych. Bez wątplenia należały do nich m.in. kwestie związane z drogami i komunikacją na naszym terenie.

Zarząd podjął uchwałę dotyczącą zatwierdzenia zadań drogowych wnioskowanych do realizacji w 2012 r. w ramach Inicjatywy Samorządowej. Więcej na ten temat można przeczytać na sąsiedniej stronie WPG, tu warto jedynie wspomnieć, że dzięki współpracy z gminami uda się nam po raz kolejny podwoić środki, jakie przeznaczone zostaną w tym roku na modernizację i remonty dróg powiatowych, a także budowę chodników. Przyczyni się do tego również inwestycja, realizowana w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych.

Trwają też przygotowania do budowy – wspólnie z gminami – tras rowerowych na naszym terenie. W tym celu udzielono pełnomocnictwa Zarządowi Dróg Powiatowych w Gliwicach – reprezentowanemu przez dyrektora **Jana Osmana** – do udzielenia zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego na wykonanie zadania pod nazwą „Remont, modernizacja i oznakowanie tras rowerowych oraz budowa dwóch miejsc postojowych i dwóch centrów turystyki rowerowej w ramach projektu Zaplecze aktywnej turystyki rowerowej dla mieszkańców zachodniej części Subregionu Centralnego” (współfinansowanego przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013).

Cieszy fakt, iż pojawiła się możliwość pozyskania dodatkowych środków na remonty mostów. Stwarza ją Regionalny Program Operacyjny Województwa Śląskiego na lata 2007-2013 (w ramach Poddziałania 7.1.1 Modernizacja i rozbudowa kluczowych elementów sieci drogowej, Priorytet VII. Transport), do którego Powiat Gliwicki skierował dwa projekty: pierwszy pn. „Przebudowa mostu JN1 010015126 w Pławniowicach zlo-

kalizowanego w ciągu dróg powiatowych łączących DK 40 z DK 88”, a drugi to „Przebudowa mostu JN1 01015117 w Leboszowicach zlokalizowanego w ciągu dróg powiatowych łączących DW 921 z DW 408”. Koszt tych inwestycji wynosi kilkanaście mln zł i bez unijnego wsparcia byłby bardzo trudny do udźwignięcia przez powiatowy budżet.

W ramach planowanych przedsięwzięć drogowych zapoznaliśmy się z Programem Rozwoju Sieci Dróg Powiatowych na lata 2012-2015, przygotowanym przez Zarząd Dróg Powiatowych w Gliwicach. Kilka razy na posiedzeniach Zarządu przewijał się problem komunikacji pasażerskiej na linii nr 236 relacji Knurów-Leboszowice. Powiat wsparł Gminę Pilchowice w działaniach na rzecz jej utrzymania.

Z siecią naszych dróg i komunikacją ściśle wiąże się kwestie odpłatności za korzystanie z autostrad na obszarze aglomeracji śląskiej, o których ostatnio jest bardzo głośno. Zarząd Powiatu Gliwickiego w pełni solidaryzuje się z samorządowcami domagającymi się darmowego przejazdu autostradami A4 i A1 na naszym terenie. Przypomnę, że w ub. roku w Starostwie Powiatowym w Gliwicach zbieraliśmy podpisy mieszkańców powiatu przeciwko wprowadzeniu tych opłat. Działo się to w ramach akcji, zorganizowanej przez redakcję „Dziennika Zachodniego”. Teraz problem powrócił, a samorządowców i mieszkańców wspierają w tych działaniach posłowie ze Śląska oraz minister edukacji **Krystyna Szumilas**, a także wiceminister finansów **Mirosław Sekuła**. W połowie lutego na Śląsk przyjechał ma minister transportu **Sławomir Nowak**, by na własne oczy przekonać się, że przebiegające przez nasz region autostrady są dla naszych miast i gmin naturalnymi obwodnicami. Wielu mieszkańców powiatu, np. Knurowa, Pyskovic, Toszka, Gierałtowic czy Pilchowic oraz Sośnicowic dojeżdża tymi drogami do pracy. Jeśli autostrady w aglomeracji śląskiej będą płatne, wzrośnie też ruch ciężkich pojazdów na naszych drogach powiatowych i będą one niszczyły w przyspieszonym tempie. Mam nadzieję, że uda się temu skutecznie przeciwdziałać.

**Starosta gliwicki MICHAŁ NIESZPOREK, przewodniczący Zarządu Powiatu Gliwickiego**



## WIEŚCI Z SESJI

Za nami osiemnasta w tej kadencji sesja Rady Powiatu Gliwickiego, która odbyła się 26 stycznia. Zdominowało ją podsumowanie ubiegłego roku przez przewodniczących komisji, a także wiele spraw wymagających wprowadzenia ich na nowe tory wraz z wejściem w życie nowych aktów prawnych.

Sesja rozpoczęła się od stałych punktów porządku – otwarcia, sprawdzenia quorum, przedstawienia porządku obrad, przyjęcia protokołu z poprzedniej sesji, interpelacji, zapytań, wniosków i oświadczeń radnych oraz informacji starosty **Michała Nieszporka** dotyczącej sposobu realizacji interpelacji i wniosków radnych, a także przedstawienia sprawozdania z prac Zarządu Powiatu Gliwickiego pomiędzy sesjami. W tym ostatnim punkcie starosta najwięcej uwagi poświęcił sprawom służby zdrowia. Przedstawił kilka zagadnień związanych z wejściem w życie ustawy o działalności leczniczej, otwierającej nowy rozdział w historii przekształceń szpitali samorządowych, a także problemy, przed jakimi staje Powiat Gliwicki z racji przyjęcia w kraju wielu nowych rozwiązań w organizacji lecznictwa.

Po tej części sesji nastąpiło przedstawienie sprawozdań z prac komisji Rady Powiatu Gliwickiego za 2011 r. Sprawozdania przedstawił przewodniczący wszystkich sześciu Komisji: Rewizyjnej – **Dawid Rams**, Zdrowia – **Leszek Kolodziej**, Edukacji – **Mariusz Podbrożny**, Gospodarki – **Mariusz Poloczek**, Finansów – **Bogdan Litwin** oraz Ochrony Środowiska, Rozwoju i Promocji – **Andrzej Kurek**. Komisje przez cały rok mają swe posiedzenia średnio co miesiąc i zajmują się sprawami istotnymi dla funkcjonowania powiatu oraz dla jego mieszkańców. Wiele tych spotkań ma charakter wyjazdowy i odbywa się w terenie. Każdy z radnych zajmuje się przy tym różnorodnymi zagadnieniami, bo z reguły pracują nie w jednej, a w kilku komisjach.

Na sesji przyjętych zostało dziewięć uchwał. Dwie z nich dotyczą nadania nowych statutów jednostkom organizacyjnym Powiatu Gliwickiego: Zarządowi Dróg Powiatowych w Gliwicach oraz Rodzinnemu Domowi dla Dzieci w Paczynie, trzecia natomiast dokonuje zmian w Statucie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach.

Kolejna uchwała jest aneksem do Porozumienia o objęciu Powiatu Gliwickiego działaniem Miejskiego Zespołu do spraw Orzeka-

nia o Niepełności – sprawności w Gliwicach – stanowi on, iż w br. Powiat Gliwicki dofinansuje tę instytucję kwotą w wysokości 106 860,00 zł. Następna to uchwała w sprawie umarzania, odraczania rozłożenia na raty i odstępowania od ustalenia opłaty, o której mowa w art. 193 ust. 1 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej – ustawa ta weszła w życie 1 stycznia br., w związku z czym konieczne było uregulowanie tych spraw na nowo również u nas.

Szósta z uchwał dotyczy przystąpienia powiatu do realizacji projektu „Mam zawód – mam pracę w regionie” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013. Projekt ten skierowany jest do uczniów szkół o profilu zawodowym. Wezmą w nim udział nasze placówki oświatowe: Zespół Szkół Zawodowych nr 2 oraz Zespół Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie, a także Zespół Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskovicach. Jego celem jest wzrost świadomości i umiejętności uczniów w zakresie planowania własnej ścieżki rozwoju zawodowego. Projekt będzie realizowany w partnerstwie pomiędzy Województwem Śląskim (jego liderem), a 30 partnerami – 29 powiatami i miastami na prawach powiatu oraz Śląskim Kuratorem Oświaty. Jego całkowita wartość to blisko 71 mln zł, z czego dla Powiatu Gliwickiego wyniesie 1 060 564,72 zł, w czym 888 647,18 zł stanowić będzie dofinansowanie z budżetu UE, a 23 544,54 zł dotacja celowa.

Kolejna uchwała dokonała zmiany co do terminu składania wniosków w uchwale w sprawie zasad i trybu udzielania przez Powiat Gliwicki dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków. Dwie z ostatnich przyjętych uchwał wprowadziły natomiast bieżące zmiany w wieloletniej prognozie finansowej Powiatu Gliwickiego na lata 2012-2015 oraz w uchwale budżetowej powiatu na 2012 r.

Następna sesja Rady Powiatu Gliwickiego odbędzie się w środę 29 lutego o godz. 15.00.

**Przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego TADEUSZ MAMOK**



## Komisyjne podsumowania

Na ostatniej sesji Rady Powiatu Gliwickiego, o której wyżej pisze jej przewodniczący **Tadeusz Mamok**, przedstawione zostały sprawozdania z prac komisji rady za okres, jaki minął od rozpoczęcia tej kadencji w listopadzie 2010 r. Czym zajmowali się radni, jak pracowali w tym czasie? Pisać o tym będziemy w kolejnych wydaniach WPG. Dziś prezentujemy pierwsze sprawozdanie – Komisji Rewizyjnej. (red.)

Komisja Rewizyjna została powołana uchwałą Nr II/9/2010 Rady Powiatu Gliwickiego z 9 grudnia 2010 r. W 2010 r. komisja odbyła jedno posiedzenie, na którym frekwencja wyniosła 100 proc. Tematem tego posiedzenia było omówienie i zaopiniowanie projektu wieloletniej prognozy finansowej na la-

### SKŁAD KOMISJI

- Dawid Rams – przewodniczący
- Jacek Awramienko – wiceprzewodniczący
- Winfried Ficoń – sekretarz
- członkowie: Andrzej Michalski i Tomasz Kowol

ta 2011-2014 oraz projektu uchwały budżetowej na 2011 r. Komisja Rewizyjna pozytywnie zaopiniowała przedstawione projekty.

W 2011 roku komisja odbyła 12 posiedzeń. Frekwencja radnych wyniosła na nich średnio 75 proc.

Czynności przeprowadzone przez Komisję Rewizyjną w 2011 r.:

- ▶ kontrola działalności Powiatowego Rzecznika Konsumentów w zakresie realizacji zadań ochrony indywidualnych interesów konsumentów;
- ▶ analiza realizacji zadań Wydziału Rozwoju i Promocji w zakresie promocji powiatu;
- ▶ analiza realizacji zadań Zarządu Dróg Powiatowych w zakresie zimowego utrzymania dróg powiatowych;
- ▶ kontrola w zakresie przychodów i kosztów z tytułu wynajmowania i dzierżawy nieruchomości powiatowych za II półrocze 2010 r.;
- ▶ rozpatrzenie sprawozdania finansowego jednostki samorządu terytorialnego za 2010 rok, sprawozdania z wykonania budżetu Po-

wiatu Gliwickiego za 2010 rok wraz z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach o tym sprawozdaniu oraz informacji o stanie mienia powiatowego. Sporządzenie opinii. Przygotowanie wniosku do Rady Po-



**Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Dawid Rams podczas przedstawienia sprawozdania z jej pracy na ostatniej sesji Rady Powiatu Gliwickiego.**

wiatu w sprawie absolutorium dla Zarządu Powiatu Gliwickiego;

- ▶ analiza finansowa realizowanych porozumień z gminami w zakresie wspólnej realizacji zadań remontowo-inwestycyjnych;

▶ informacja o przebiegu wykonania budżetu powiatu, kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej oraz realizacji przedsięwzięć za I półrocze 2011 r.;

▶ kontrola w zakresie prawidłowości procedur udzielania zamówień publicznych;

▶ projekt uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Gliwickiego. Opiniowanie projektu uchwały budżetowej Powiatu Gliwickiego na 2012 rok.

2 czerwca 2011 r. komisja przedłożyła Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Katowicach oraz przewodniczącemu Rady Powiatu Gliwickiego Uchwałę Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Gliwickiego z dnia 1.06.2011 r. w sprawie: opinii o wykonaniu budżetu Powiatu Gliwickiego za 2010 rok oraz wniosku do Rady Powiatu Gliwickiego w sprawie absolutorium dla Zarządu Powiatu Gliwickiego.

Komisja wydała dwie pozytywne opinie do:

▶ projektu uchwały budżetowej Powiatu Gliwickiego na 2012 rok;

▶ projektu wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Gliwickiego na lata 2012-2015.

Posiedzenia Komisji były protokołowane. Protokoły znajdują się w Biurze Rady.

# Remonty dróg i nowe chodniki

Znane są już inwestycje, które w br. wykonane zostaną w ramach tzw. Inicjatywy Samorządowej. To wspólne przedsięwzięcia powiatu oraz wchodzących w jego skład gmin, mające na celu poprawę infrastruktury drogowej na naszym terenie.

W ramach Inicjatywy Samorządowej, opracowanej przez Zarząd Dróg Powiatowych w Gliwicach, przewidziano realizację 5 zadań inwestycyjnych i 2 zadań z zakresu bieżącego utrzymania dróg.

Największym planowanym na ten rok zadaniem inwestycyjnym jest przebudowa drogi powiatowej Nr 2944 S Rzeczyce-Taciszów wraz z budową chodnika przy ul. Wiejskiej w Rzeczycach (gmina Rudziniec). Inwestycja ta ma zapewnić dofinansowanie z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, a współfinansować ją będą Powiat Gliwicki i Gmina Rudziniec. Jest bardzo istotna dla rozwoju gminnej części

strefy ekonomicznej oraz intensywności ruchu turystyki weekendowej, przyczyni się też do wzrostu dostępności terenów inwestycyjnych w tej części powiatu. Zadanie to ma na celu poprawę stanu nawierzchni drogi oraz bezpieczeństwa jej użytkowników. Jego koszt to 4 mln zł, z czego dotacja z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych wyniesie 1 mln zł, a resztę – po połowie – zapewnią powiat oraz gmina.

Wszystkie inne zadania, zaplanowane w ramach Inicjatywy Samorządowej, finansowane będą w 50 proc. przez powiat, a w 50 proc. przez gminy, na których terenie położna jest dana droga. Kolejne przewidziane na ten rok zadanie inwestycyjne to budowa chodnika przy ul. Kolejowej w Kotulinie (gmina Toszek). Chodnik w tym miejscu jest budowany etapami od kilku lat, a obecnie zostanie ukończony. Zapewni bezpieczeństwo pieszym i rowerzystom, którzy

tą ulicą podążają w kierunku stacji kolejowej. Chodnik powstanie także przy ul. Szkolnej w Chudowie (gmina Gierałtowiec), gdzie panuje wzmożony ruch pieszy oraz samochodowy, szczególnie w okresie weekendów podczas imprez organizowanych w Zamku Chudów.

W ramach zadań inwestycyjnych przewidziano również wykonanie dokumentacji dwóch przedsięwzięć planowanych na przyszłe lata. Pierwsze to przebudowa drogi powiatowej Nr 2981 S w Knurowie – ul. 1 Maja na odcinku od ul. Wilsona do ul. Kosmonautów. Druga zaplanowana dokumentacja dotyczy przebudowy drogi powiatowej Nr 2929 S – ul. Dolna Wieś w Pilchowicach, której nawierzchnia jest w złym stanie technicznym.

W ramach bieżącego utrzymania dróg przewidziano dwa przedsięwzięcia. Pierwszym jest remont skrzyżowania na drodze powiatowej Nr 2980 S – ul. Książenicka i al. Piastów w Knurowie. Wykonanie



W ub. roku wykonana została modernizacja drogi Łany Wielkie-Kozłów, teraz planowane są kolejne.

prac jest tu bardzo pożądane ze względu na zły stan nawierzchni oraz wysepek kanalizujący ruch w obrębie skrzyżowania. Drugie z tych przedsięwzięć to uporządkowanie parkowania wzdłuż drogi powiatowej Nr 2930 S – ul. Karola

Miarki w Wilczy (gmina Pilchowice). Ma ono na celu zwiększenie bezpieczeństwa w rejonie tutejszego kościoła, gdzie auta parkują na łuku drogi i panuje wzmożony ruch pieszych.

(RG)

## CAZ na miarę XXI wieku

Nową siedzibę ma od 1 lutego Centrum Aktywizacji Zawodowej (CAZ), działające w ramach Powiatowego Urzędu Pracy w Gliwicach.

Nowe pomieszczenia mieszczą się na parterze budynku przy Placu Inwalidów Wojennych 14, prowadzą do nich drzwi sąsiadujące z głównym wejściem do gliwickiego PUP. Oddanie ich do użytku znacznie poprawiło warunki przyjmowania interesantów tej instytucji, obsługującej teren Gliwic oraz powiatu gliwickiego.

– Dodatkowa powierzchnia 205 metrów kwadratowych, po przepro-

wanych niegdyś przez Klub AA Krokus. Koszt ich adaptacji do potrzeb PUP wyniósł 489,2 tys. zł, z czego 31,5 proc. sfinansowały samorządy Gliwic i Powiatu Gliwickiego, a 68,5 proc. pochodziło z Funduszu Pracy przy Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej. Dodatkowo PUP pozyskał 190 tys. zł z Funduszu Pracy na nowoczesną sieć teleinformatyczną i elektroniczny system kolejkowy, który działa na zasadzie wydawania czekających numerków.

CAZ jest wyspecjalizowaną komórką organizacyjną PUP, realizującą zadania z zakresu usług rynku



Podczas otwarcia nowej siedziby Centrum Aktywizacji Zawodowej w Powiatowym Urzędzie Pracy w Gliwicach.

wadzonych pracach remontowych, stworzyła możliwości wyraźnego wyodrębnienia stanowisk zajmujących się aktywizacją zawodową osób bezrobotnych. 18 stanowisk pracy świadczy usługi m.in. z zakresu pośrednictwa pracy, doradztwa zawodowego, szkoleń oraz oferowania finansowo wspieranego zatrudnienia – informuje Marek Kuźniewicz, dyrektor PUP w Gliwicach.

CAZ mieści się w wyremontowanych pomieszczeniach, zajmo-

ści pracy oraz instrumentów rynku pracy. W jego skład wchodzi: Dział Pośrednictwa Pracy i Doradztwa Zawodowego oraz Dział Szkoleń, Instrumentów Rynku Pracy i Programów.

Liczba zarejestrowanych bezrobotnych w grudniu 2011 r. wynosiła w Gliwicach 6 407, a w powiecie gliwickim – 3 401 osób. Na naszym terenie utrzymuje się stosunkowo niskie bezrobocie – o ile w kraju wynosi ono 12,1 proc., to w Gliwicach jest to 6,5 proc., a w powiecie gliwickim 9,2 proc.

(RG)

## DOBRY START W SAMODZIELNOŚĆ

19 stycznia w Starostwie Powiatowym w Gliwicach odbyło się spotkanie podsumowujące kolejną edycję projektu „Dobry start w samodzielność”.

Projekt jest od 2008 r. realizowany przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach. W jego ubiegłorocznej, czwartej już edycji udział wzięło 50 osób z terenu powiatu. Byli to niepełnosprawni oraz ich rodzice, a także usamodzielnieni wychowankowie rodzin zastępczych i placówek opiekuńczo-wychowawczych. Projekt ma na celu zaktywizowanie zawodowe i społeczne bezrobotnych osób w wieku 15-64 lat poprzez wsparcie doradcze, szkoleniowe, warsztatowe, edukacyjne, środowiskowe i zdrowotne.

Spotkanie otworzył starosta gliwicki Michał Nieszporek, który mówił o potrzebie prowadzenia tego projektu służącego pomocą osobom o utrudnionym starcie w samodzielność. Koordynator projektu, Jakub Janiak przedstawił prezentację, w której przypomniane zostały jego najważniejsze założenia oraz działania zrealizowane od stycznia do grudnia 2011 r.

W ramach tej edycji projektu 23 osoby skorzystały z 10-dniowego

wyjazdowego szkolenia modułowego w Węgierskiej Górcie. Z kolei w systemie weekendowym zorganizowane zostały treningi specjalistyczne pn. „Bezpieczna Rodzina”. Dodatkowymi formami wsparcia były indywidualne doradztwo zawodowe oraz poradnictwo prawne. 8 osób (w tym 4 niepełnosprawnych) mogło zrobić kurs prawa jazdy kategorii B. Z kolei 26 wyjechało w lipcu na 2-tygodniowy turnus rehabilitacyjny do Iwonicza Zdroju, w części sfinansowany ze środków PFRON. Była też wyjazdowa impreza informacyjno-integracyjna, w której wzięło udział 120 osób – uczestnicy projektu wraz z rodzinami, znajomymi i zaproszonymi goście.

Wartość projektu wyniosła 477 744, 70 zł, z czego wkład własny powiatu stanowił 25 916,81 zł, a środki z PFRON 25 tys. zł.



Dyrektor PCPR Barbara Terlecka-Kubicius życzyła uczestnikom projektu powodzenia w umacnianiu zdobytych umiejętności.

– Obecnie prowadzimy nabór do ostatniej już edycji tego projektu, obejmującej lata 2012-2013 – mówi Jakub Janiak. – Zachęcam do uczestnictwa w nim szczególnie osoby, które po wypadkach utraciły sprawność ruchową, a także wychowanków rodzin zastępczych. Wszelkie dodatkowe informacje uzyskać można w Biurze Projektu pod numerem telefonu 32 233 78 93.

Projekt „Dobry start w samodzielność” współfinansowany jest przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

(RG)

## Wszystko o przekształceniach szpitali

24 lutego o godz. 11.00 w Starostwie Powiatowym w Gliwicach w sali sesyjnej odbędzie się prelekcja pt. „Ustawa o działalności leczniczej – nowy rozdział w historii przekształceń szpitali samorządowych”.

Prelekcję prowadzić będzie Marek Wójcik, zastępca sekretarza generalnego Związku Powiatów Polskich, znawca problematyki samorządowej służby zdrowia, wieloletni uczestnik Zespołu ds. ochrony zdrowia i polityki społecznej Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, współautor Narodowego Programu Zdrowia 2007-2015. Zarząd Powiatu Gliwickiego zaprasza na spotkanie samorządowców, radnych powiato-

wych oraz miejskich z Knurowa i Pyskowic, pracowników SP ZOZ-ów i inne osoby związane ze służbą zdrowia, a zainteresowane tematyką przekształceń w lecznictwie. Podczas prelekcji przedstawione zostaną takie zagadnienia jak m.in. bilans zmian formy organizacyjno-prawnej SP ZOZ-ów dokonanych przez jednostki samorządu terytorialnego w latach 1999-2010, mechanizmy wsparcia procesu przekształceń z budżetu państwa czy zmiana zakresu zadań i kompetencji jednostek samorządu terytorialnego wynikająca z przepisów Ustawy o działalności leczniczej.

(RG)

# NOWY GLIWICKI PASTERZ

Diecezja gliwicka ma nowego biskupa ordynariusza. Po przejściu na emeryturę przez bpa Jana Wieczorka kieruje nią bp Jan Kopiec, który 28 stycznia został uroczystie wprowadzony do gliwickiej katedry.

W swym pierwszym kazaniu nowy Pasterz diecezji gliwickiej mówił m.in. o tajemnicy, wielkości Kościoła, posługach, które nas przerażają. Bp Kopiec odniósł się także do tradycji, dziedzictwa tej ziemi

Ordynariusz podkreślił, że nie można uciekać od odpowiedzialności. – To trzeba będzie podjąć na różne sposoby, ale przede wszystkim poprzez nawoływanie do nawrócenia. Trzeba wrócić do pierwotnej gorliwości i uczciwości, trzeba stanąć w prawdzie wobec siebie i innego człowieka, sytuacji, w jakiej jesteśmy. Mogę przyrzec, że będziemy to podejmowali razem z wami. Będziemy nie na salonach, ale na cierpliwiej modlitwie i towa-

prymasa Polski do obu biskupów gliwickich odczytał abp **Wiktor Skworec**. Prymas podziękował w nim bp. Janowi Wieczorkowi m.in. za zorganizowanie nowej diecezji oraz jej struktur, ośrodka rehabilitacyjnego w Rusinowicach, za przywrócenie do świetności klasztoru w Rudach oraz za liczne dzieła charytatywne. Nowemu biskupowi prymas życzył owocnej posługi, przy wsparciu Matki Boskiej Pokornej. List gratulacyjny bi-

## DUCHOWNY, NAUKOWIEC, BISKUP

Biskup Jan Kopiec urodził się 18 grudnia 1947 r. w Zabrze, w rodzinie górniczej. Gdy miał rok, rodzice przeprowadzili się do Chruszczowa, który w 1951 r. został włączony do Bytomia. Po maturze uzyskanej w 1965 r. w liceum im. W. Broniewskiego w Bytomiu-Bohrku wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego Śląska Opolskiego w Nysie. W latach 1966-1968 odbywał służbę wojskową w jednostce klerycyckiej w Bartoszycach. Święcenia kapłańskie otrzymał 30 kwietnia 1972 r., a następnie do 1978 r. był wikarym w Zabrze – najpierw w parafii św. Franciszka, a następnie w parafii NSPJ w Rokitnicy.

W 1977 r. uzyskał magisterium na Wydziale Teologicznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i rozpoczął studia specjalistyczne w Instytucie Historii Kościoła KUL, uwieńczone doktoratem w 1982 r. 1 września 1982 został ustanowiony profesorem historii Kościoła w seminarium opolskim w Nysie, gdzie pełnił także funkcję prefekta oraz wicerektora w latach 1985-1986. Dzieje Kościoła wykładał na Wydziale Filozoficznym Misyjnego Seminarium Ojców Werbistów w Nysie (1983-1985), a także w Diecezjalnym Instytucie Teologiczno-Pastoralnym w Opolu będącym filią KUL (1985-1994). Ponadto pełnił w diecezji funkcję dyrektora biblioteki wspomnianego oddziału zamiejscowego KUL, od 1986 r. – dyrektora Archiwum Diecezjalnego w Opolu. W latach 1984-1985 studiował w Scuola Vaticana di Paleografia oraz Diplomatica e Archivistica w Rzymie. W 1998 r. na KUL obronił rozprawę habilitacyjną. Jest autorem pokażnej bibliografii z zakresu historii Kościoła zarówno powszechnego, jak i w Polsce, a zwłaszcza na Śląsku.

W styczniu 1993 r. ks. Jan Kopiec został przez papieża Jana Pawła II konsekrowany na biskupa, a w lutym zainaugurował swą posługę jako biskup pomocniczy diecezji opolskiej. Zawołanie biskupie, które przyjął, brzmi: Crux Christi – spes nostra (W Krzyżu Chrystusa – nadzieja nasza).

W 1994 r. został zatrudniony w Katedrze Historii Kościoła i Patrologii na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego. W 2000 r. został mianowany profesorem nadzwyczajnym, a w 2008 r. otrzymał tytuł profesora zwyczajnego.

W Episkopacie Polski bp Jan Kopiec jest członkiem Rady Naukowej KEP, Rady ds. Kultury i Ochrony Dziedzictwa Kulturalnego, Zespołu ds. Kontaktów z Konferencją Episkopatu Niemiec, Zespołu ds. Sanktuariów Konferencji Episkopatu Polski oraz delegatem KEP ds. Stowarzyszenia Archiwistów Kościelnych.

wyjątkowe spojrzenie na sprawy kościoła i ciepły stosunek do wiernych są przez nowego biskupa bardzo cenione i z pewnością zostaną wykorzystane.

W najbliższych latach bp Kopiec chce odwiedzić wszystkie 157 parafie diecezji gliwickiej. – Odwiedzę też redakcje i niektóre inne instytu-

cje, aby się przyglądać i posłuchać, co mają do powiedzenia.

Diecezja gliwicka liczy ok. 700 tys. wiernych i ponad 400 księży. Jest jedną z trzech – poza katowicką i opolską – która obejmuje swym zasięgiem teren powiatu gliwickiego.

**Tekst i foto: ROMANA GOZDEK**



Bp Jan Wieczorek (z prawej) przekazał symboliczny pastorał nuncjuszowi apostołskiemu w Polsce ...



...a następnie Celestino Migliore powierzył go biskupowi Janowi Kopcowi.

oraz jej obecnych problemów. – Widzimy degradację tego środowiska, patrzmy na paraliżującą człowieka beznadzieję, brak stabilizacji, pracy, mieszkania, ale także perspektyw dalszej egzystencji. To musimy sobie uświadomić, od tego nie uciekniemy. Kościół musi towarzyszyć człowiekowi na drodze, która prowadzi go do wypełnienia się, aby móc powiedzieć dobrze wypełniliśmy nasze zadanie – mówił.

rzyszeniu każdemu człowiekowi, aby mu wskazać, jaką drogą iść do prawdy – mocno zaakcentował bp Kopiec. W homilii podkreślił także wkład swojego poprzednika w budowanie od podstaw nowej diecezji.

Uroczystość zakończyło złożenie podziękowań i życzeń zarówno bp. Janowi Wieczorkowi, jak i nowemu biskupowi gliwickiemu. Słowo ks. abp. **Józefa Kowalczyka**,

skupowi Janowi Kopcowi przekazał także m.in. **Bronisław Komorowski**, prezydent Polski – w jego imieniu odczytał go podczas ingresu wicewojewoda śląski **Piotr Spyra**.

Dwa dni po ingresie nowy biskup spotkał się z dziennikarzami. Podziękował za życzliwe artykuły, jakie mógł przeczytać w prasie po swej nominacji. Zapewnił, że będzie blisko wiernych i ich spraw, a objęcie urzędu biskupiego traktuje

jako kontynuację drogi, którą rozpoczął przed laty przyjmując święcenia kapłańskie. Zapytany o bpa pomocniczego diecezji gliwickiej **Gerarda Kusza**, który był nieobecny na ingresie, odpowiedział, że bp Gerard po pobycie w szpitalu wraca do zdrowia, a jego doświadczenie oraz



Gliwicka katedra wypełniona podczas ingresu wiernymi.

## Kolędy i pastorałki zabrzmiały w Dąbrówce

Blisko 500 wykonawców wzięło udział w IX Wojewódzkim Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Dąbrówce (gmina Wielowieś). Jest to drugi pod względem zasięgu i liczby uczestników festiwal kolęd w naszym województwie.

Najlepsi wykonawcy nagrodzeni zostali w kościele w Dąbrówce, gdzie 14 stycznia odbył się koncert laureatów. Jury w poszczególnych kategoriach przyznało 13 pierwszych miejsc, 11 drugich, 7 trzecich i 5 wyróżnień. W koncercie laureatów wystąpiły zespoły: duet **Anna Pszonak i Stanisław Mirocha** ze SP nr 18 w Gliwicach (opiekun **Jolanna Sojka**), **Karolina Popielarz** ze SP w Wojsce (opiekun **Róża Neumann**), chór ze SP w Kochciach (**Katarzyna Golek**), zespół wokalny ze SP nr 4 w Pyskowicach

(**Anna Smyl**), **Paulina Jacek** ze SP nr 2 w Radzionkowie, zespół wokalny „Dzwoneczki” z Gimnazjum nr 3 z ZSS w Radzionkowie, zespół wokalno-instrumentalny „Dzwoneczki” ze SP nr 3 w Radzionkowie (**Henryka Frankowska**), **Anna Długosz** z Miejskiego Gimnazjum nr 3 w Knurowie (**Alina Długosz**), **Wiktoria Materla i Helena Niemczynowska** z Gimnazjum nr 1 w Pyskowicach, chór „A’cappella” z Gimnazjum nr 1, zespół wokalny „RBBAND” z Gimnazjum nr 1 w Pyskowicach (**Bogna Rakowska**), chór kameralny „Canto” z Gimnazjum w Wielowsi, zespół muzyki dawnej „Tibiarum Scholares” ze SP w Pniowie (**Iwona Ewertowska-Mener**). Nagrodę dodatkową ufundowaną przez szkołę językową „Level” otrzymała **Justy-**

**na Kwaśniok** z Gimnazjum nr 7 w Gliwicach (**Beata Borycka**).

Młodych artystów oklaskiwali licznie zgromadzeni słuchacze, wśród których byli dyrektorzy szkół, przedstawiciele władz samorządowych i powiatowych, proboszczowie oraz rodzice i mieszkańcy Dąbrówki. Powiat Gliwicki reprezentował wicestarosta **Waldemar Dombek**. Organizatorami Festiwalu byli: Gimnazjum im. Jana Pawła II w Wielowsi, Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców Województwa Śląskiego, Przedsiębiorstwo „Koncept”, Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Szkoła Języków Obcych LEVEL, Ogólnopolski Program Rozwoju Chórów Szkolnych „Śpiewająca Polska” wspierany przez Narodowe Centrum Kultury

oraz Międzynarodowy Festiwal „Wratlavia Cantans”.

Festiwal swym patronatem objęli ks. bp **Gerard Kusz**, starosta gli-

wicki **Michał Nieszporek** oraz wójt gminy Wielowieś **Ginter Skowronek**.

(IEM)



Bp Gerard Kusz gratuluje jednej z laureatek festiwalu.

Piotr Zemła, tenisista stółowy reprezentujący ULKS Tajfun Ligota Łabędzka został Najpopularniejszym Sportowcem Gliwic i Powiatu Gliwickiego 2011 w plebiscytcie zorganizowanym przez Dziennik Zachodni. Wybrano także Sportową Twarz Gliwic i Powiatu Gliwickiego 2011.

W plebiscytcie wysoko uplasowali się reprezentanci powiatu. Podczas ogłoszenia jego wyników, które odbyło się 23 stycznia w gliwickiej Galerii EMPiK, wielokrotnie byli wymieniani sportowcy i działacze sportowi z naszego terenu. Piotr Zemła, który odebrał Puchar dla Najpopularniejszego Sportowca, jest m.in. indywidualnym mistrzem Polski nauczycieli, brązowym medalistą mistrzostw Polski w deblu i zwycięzcą Międzynarodowej Spartakiady Nauczycieli w Bułgarii. Obecnie przygotowuje się do udziału w mistrzostwach świata weteranów, które w czerwcu rozegrane zostaną w Sztokholmie. – Chciałbym, aby moja wygrana w plebiscytcie przyczyniła się do spopularyzowania tenisa stołowego – mówił nam po odebraniu pucharu.

## Nasi najlepsi sportowcy



Triumfatorzy, laureaci, ludzie sportu. Z pucharami Ewa Flach oraz Piotr Zemła.

II miejsce w Plebiscytcie na Najpopularniejszego Sportowca zajęła **Sabina Widera** – mistrzyni jeździectwa w stylu western i rodeo trenująca na Rancho u Marka w Bargłównie. W obu plebiscytcach z terenu powiatu wyróżnieni zostali: **Damian Żmudziński** – maratończyk z Żernicy, **Wojciech Kempa** (piłka nożna, Concordia Knurów), **Marek Czerwiński** (jeździectwo, właściciel rancho w Bargłównie), **Edward Bolek**

(piłka nożna, prezes MKS Sośnicowice), **Patryk Wojcik** (futsal, prezes pierwszoligowego klubu Remedium Pyskowice), **Eugeniusz Koltko** (piłka nożna, Jedność 32 Przyszowice), **Bogdan Leśniowski** (biegi, Knurów), **Marek Majka** (piłka nożna, Przyszłość Ciochowice), **Józef Dankowski** (piłka nożna, wiceprezes MKS Sośnicowice), **Paulina Wojtulek** (jeździectwo, Rancho u Marka w Bargłównie), **Krystian Sosna**

(piłka nożna, Jedność 32 Przyszowice), **Rafał Kiklaisz** (piłka nożna, Przyszłość Ciochowice).

I miejsce w Plebiscytcie na Sportową Twarz Gliwic i Powiatu Gliwickiego 2011 zajęła **Ewa Flach** (fitness, Ośrodek Sportu Politechniki Śląskiej w Gliwicach). Nagrodę Specjalną za długoletnią działalność na rzecz sportu otrzymał **Bronisław Wołkowicz**, trener judoków w AZS Gliwice. Warto przypomnieć, że za-

równy oni, jak i Piotr Zemła, a więc wszyscy najbardziej uhonorowani laureaci tegorocznych plebiscytców Dziennika Zachodniego są nauczycielami wychowania fizycznego i trenerami Ośrodka Sportu Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Nagrodami Wysokie Loty uhonorowani zostali młodzi pływacy – **Michał Kopias** oraz **Marcin Unold**.

Jak poinformowała pomysłodawczyni plebiscytu **Marlena Polak-Kin**, zastępca dyrektora Oddziału Śląsk Dziennika Zachodniego, w tym roku cieszył się on dwa razy większym zainteresowaniem niż przed rokiem. W głosowaniu internetowym oddanych zostało 168 300 głosów, wpłynęło 1,5 tys. SMS-ów i 395 kuponów wyciętych z gazety. Laureatom wygranej gratulował **Andrzej Azyan**, długoletni dziennikarz sportowy Dziennika Zachodniego i współorganizator plebiscytu. Spotkanie w Galerii EMPiK prowadził znany propagator sportu na terenie powiatu, red. **Piotr Skorupa**. Imprezę uświetniły występy młodych par tanecznych z Gliwickiego Stowarzyszenia Taneczno-Sportowego SZOK. (RG)

## Złote Gody w Wielowsi

17 par z gminy Wielowieś obchodziło w sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Błażejowicach swe Złote Gody, zaś jedno małżeństwo uczilo 60-tą rocznicę ślubu.

Podczas uroczystości wójt gminy Wielowieś **Ginter Skowronek** wręczył jubilatom medale przyznane przez prezydenta RP za długoletnie pożycie małżeńskie. Gospodarzami uroczystości byli wójt Ginter Skowronek, który wygłosił ciepłe przemówienie do zebranych oraz kierownik USC w Wielowsi **Gabriela Jastrzemska**. Jubilaci

otrzymali upominki oraz kwiaty, a po udekorowaniu ich medalami zostali zaproszeni na słodki poczęstunek. Spotkanie to było doskonałą okazją do licznych refleksji oraz wspomnień. Na Złote Gody zaproszono również parę, która może się pochwalić jeszcze dłuższym stażem: obchodzących 60-lecie pożycia **Józefa i Czesławę Ryplów**.

Małżeństwa, które zostały uhonorowane z okazji tak niezwykłego jubileuszu to: **Anna i Józef Gawlikowie**, **Anna i Antoni Konieczni**, **Małgorzata i Gerhard**



Jubilaci w towarzystwie Gintera Skowronka, Gabrieli Jastrzemskiej oraz Stefana Kusza - przewodniczącego Rady Gminy w Wielowsi.

**Sobota, Róża i Eryk Tarnowscy**, **Helga i Jerzy Pallachowie**, **Edeltrauda i Rudolf Koziolkowie**, **Stefania i Karol Klichtowie**, **Krystyna i Augustyn Szygulo-**

**wie, Gertruda i Jan Johnowie**, **Wiktoria i Konrad Kozubikowie**, **Krystyna i Eryk Krawcowie**, **Aniela i Jan Walloschkowie**, **Danuta i Józef Lachowie**,

**Maria i Rudolf Glogazowie**, **Róża i Albert Swobodowie**, **Horst i Irena Mainkowie** oraz **Adelajda i Klaus Schneiderowie**.

(GJ)

## Dobra tradycja

Jak sprawić, by nabożeństwo kołędowe stało się wydarzeniem nieprzeciętnym, które na długo zapadnie w pamięci wszystkim obecnym na nim parafianom i gościom? Doskonałym pomysłem było zorganizowanie 29 stycznia w kościele parafialnym p. w. św. Jana Chrzciciela w Poniszowicach w gminie Rudzianiec, pierwszej edycji przeglądu kołęd – „Nasze Wspólne Kołędowanie” pod patronatem ks. proboszcza **Jana Palusa**, radnego Rady Powiatu Gliwickiego **Andrzeja Frejno** oraz Rady Parafialnej.

Celem tego parafialnego spotkania jest przywrócenie znanego na Śląsku wspólnego śpiewania kołęd, zachęcenie parafian do odrodzenia się tradycji kołędowania w kościele, w rodzinach, a przede wszystkim wybór najpiękniej wyśpiewanej

kołędą w trzech kategoriach: soliści, zespoły dziecięce i zespoły rodzinne. Każdy z występujących przygotował jedną dowolnie wybraną kołędę lub pastorałkę. Na zaproszenie organizatorów odpowiedziało siedmiu soliistów, sześć zespołów dziecięcych



W Poniszowicach przypomniano, jak radosne jest wspólne kołędowanie.

oraz dwa zespoły rodzinne. Wykonawcom zostały przyznane nagrody za trzy pierwsze miejsca oraz wyróżnienia w powyższych kategoriach. Wszyscy uczestnicy wspólnego kołędowania otrzymali dyplomy oraz nagrody, a także podziękowania i upominki. (AJ)

## Trzy konkursy KRUS

Zapraszamy do udziału w dwóch konkursach, organizowanych przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Pierwszy ma zasięg powiatowy, drugi – ogólnopolski.

Placówka Terenowa KRUS w Gliwicach we współpracy z instytucjami i organizacjami pracującymi na rzecz rolnictwa organizuje kolejną edycję konkursu z zakresu wiedzy o bezpieczeństwie i higienie pracy w rolnictwie oraz wykorzystaniu środków unijnych na modernizację gospodarstw rolnych.

Konkurs odbędzie się w starostwie 9 marca. Przeprowadzony będzie w formie testu składającego się z 40 pytań. Może w nim uczestniczyć 30 rolników indywidualnych, którzy zgłoszą chęć uczestnictwa (pisemnie lub telefonicznie) do 1 marca na adres: PT KRUS w Gliwicach, ul. Wyszyńskiego 11, 44-100 Gliwice, nr tel. 32 230 83 41 lub 32 302 90 12, faks 32 302 90 29. Główną nagrodą w konkursie jest wyjazd do Brukseli ufundowany przez posła do Parlamentu Europejskiego **Małgorzatę Handzlik**. Dla zwycięzców przewidziane są wartościowe nagrody, a dla pozostałych uczestników nagrody pocieszenia ufundowane przez organizatorów.

Ruszyła już również X edycja Ogólnopolskiego Konkursu pt. „Bezpieczne gospodarstwo rolne”. Zgłoszenia przyjmowane są do 16 marca. Udział w konkursie mogą brać pełnoletnie osoby prowadzące produkcyjną działal-

ność rolniczą, które wypełnią formularz zgłoszeniowy i przekażą go do 16 marca do najbliższej Placówki Terenowej KRUS. W zgłoszonych do konkursu gospodarstwach oceniane będą elementy wpływające na bezpieczeństwo pracy w gospodarstwie rolnym. Szczegółowe informacje można uzyskać w placówkach KRUS lub na stronie internetowej: [www.krus.gov.pl](http://www.krus.gov.pl).

Organizatorami konkursu są Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, KRUS oraz PIP. Patronat honorowy sprawuje prezydent RP **Bronisław Komorowski**.

(RG, SoG)

## Wygrał z nami

Dziękujemy za odpowiedzi, nadesłane na styczniową edycję konkursu WYGRAJ Z NAMI, który organizujemy wspólnie z Placówką Terenową KRUS w Gliwicach, mając na celu propagowanie bezpiecznej pracy w gospodarstwie rolnym. Spośród prawidłowych odpowiedzi wylosowaliśmy jedną, którą przesłał na adres redakcji **Jerzy Matyja**. Pana Jerzego prosimy o kontakt telefoniczny – nr tel. 32 332 66 65 – w celu ustalenia terminu odebrania nagrody. Kolejna edycja naszego konkursu już w marcowym wydaniu WPG. (RG)

## Służby mundurowe w Knurowie i okolicy w latach 1906-1939

## Policja, strażnicy i celnicy

Nasza Czytelniczka, Maria Grzelewska z Knuruwa – historyk z wykształcenia – tym razem przedstawia nam historię służb mundurowych w Knurowie i okolicy od 1906 do 1939 r. Zachęcamy do przeczytania krótkiego eseju o dziejach policji i straży celnej w tym okresie. (red.)

Jeszcze w czasach pruskich, 1 października 1906 r., doszło do utworzenia posterunku policji konnej w Knurowie (pierwszym żandarmem był Szwemin). Od 1912 r., a więc na dwa lata przed wybuchem I wojny światowej zwiększono ilość etapów: w Knurowie pracował jeden policjant komunalny, zaś od 1 kwietnia 1914 r. zatrudniano już dwóch funkcjonariuszy (Polizei Sergeaut), którzy podlegali bezpośrednio naczelnikowi okręgu policyjnego w Rybniku (Amtsorstehter).

Nieuregulowana do końca kwestia granicy po zakończeniu I powstania śląskiego spowodowała, że właśnie w czasie trwania II powstania śląskiego (sierpień 1920 r.), decyzją ówczesnej rady gminy w Knurowie powołano Straż Obywatelską. Pierwszym komendantem był Jan Kwitek; podlegało mu 59

funkcjonariuszy. Po kilkunastu dniach działalności Straży, decyzją Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej, knurowska Straż Obywatelska została rozwiązana, zaś na jej miejsce powołano mieszany polsko-niemiecki Posterunek Policji Plebiscytowej (APO). Wybuch III powstania śląskiego (maj 1921 r.) doprowadził do jego likwidacji; wynikało to z zaistniałej sytuacji politycznej: polscy policjanci uczestniczyli licznie w III zrywie powstańczym, zaś Niemcy (wchodzący w skład APO) zostali internowani przez Polaków.

W okresie przejściowym, do czasu wyjaśnienia przebiegu granicy między polską a niemiecką częścią Górnego Śląska, powołano Komendę Wojsk Powstańczych, która miała troszczyć się o bezpieczeństwo w Knurowie i pobliskim Krywałdzie. Z dniem 3 lipca 1921 r. w miejsce dotychczasowej KWP powołano Straż Gminną, składającą się z 25 wartowników.

Od czerwca 1922 r. nowo utworzony Posterunek Policji Województwa Śląskiego składał się z komendanta posterunku i 19 policjantów (od 1929 r. – w knurowskim ra-

tuszu). Pod koniec lat dwudziestych ubiegłego stulecia zaczęto redukować etaty policjantów tak, że w 1933 r. etatowych policjantów razem z komendantem było już tylko siedmiu. Pierwszym komendantem był Polak, zaś od 1924 r. – Michał Harazin.

W pobliskim Krywałdzie i Szczygłowicach początkowo było ośmiu posterunkowych, zaś od 1928 r. – trzech policjantów. Komendantem krywałdzko-szczygłowickiego posterunku był Kacper Szulik.

Bliskie sąsiedztwo granicy niemieckiej zobliżowało do utworzenia w Knurowie Komisariatu Straży Celnej (15 czerwca 1922 r.). Pierwszym kierownikiem KSC mianowany został Teodor Mańczyk (jego zastępcą Józef Wyżgoł). Początkowo ów Komisariat obejmował swym zasię-

giem pięć placówek: Przyszowice, Gierałtówce, Knurów, Knurów-Zachód i Krywałd. Kierownikiem placówki Knurów był Feliks Michal-

od 1934 r. był Cezary Nowicki; jemu podlegały placówki: Przyszowice, Gierałtówce, Knurów, Krywałd i Szczygłowice.

Na koniec warto wspomnieć o tym, iż od kilku lat spon-tanicznie tworzone są przez pasjonatów historii grupy rekon-strukcyjne, także policji granatowej



Poświęcenie sztandaru przedwojennej policji – Grupy Gierałtówce. W pierwszym rzędzie: komendant i trzech posterunkowych policji. W środku: prezes Grupy Knurów, Ignacy Rusin (rok 1930).

ski; Knurów-Zachód – Jan Wojtaszek, zaś w Krywałdzie – Paweł Barchański. W 1928 r. dokonano kolejnej zmiany – nastąpiła reorganizacja Straży Celnej na Straż Graniczną, uszczelniając bardziej granicę. Kierownikiem Komisariatu

z okresu dwudziestolecia międzywojennego (1922-1939). Ci entuzjaci służb mundurowych organizują imprezy plenerowe, które przyczyniają się do głębszego poznania historii Śląska.

MARIA GRZELEWSKA

## W kręgu duchownych

Paweł Krawiec ze Świbia z zainteresowaniem śledzi publikacje dotyczące swojej miejscowości, na bieżąco zbiera także informacje o tym, co dzieje się w powiecie. Z zaciekawieniem przeczytał w lutym wydaniu WPG z ub. roku artykuł Marii Nowak-Kowalskiej pt. „O sławnych ludziach z Toszka i okolic”. Zainspirował on go do swoistej wędrówki w przeszłość.

W cytowanym wyżej artykule autorka wspominała m.in. o postaci papieża Piusa X, którego ojciec (jako Jan Krawiec) być może pochodził z Boguszyc, spod Toszka. Choć oficjalne biografie pomijają wątek polskiego pochodzenia ojca papieża, istnieją hipotezy, że był on emi-

grantem ze Śląska. Tekst ten zwrócił uwagę pana Krawca, bowiem jego przodkowie również mają korzenie w Boguszycach.

Pan Paweł ma rodzinne drzewo genealogiczne, które było przekazywane w jego domu z pokolenia na pokolenie. Drzewo to zostało sporządzone przez dziadka pana Pawła – Jana Krawca w 1922 r. Rozpoczyna się od Johana Krawca, który urodził się w 1823 r., właśnie w Boguszycach. Nie wiadomo, czy był on w jakiś sposób spokrewniony z ojcem Piusa X, który miał się urodzić ponad 30 lat wcześniej. Możliwie, że łączyły ich jakieś więzi rodzinne, ale niewykluczone także, że jest to tylko zbieżność nazwisk. Jednak drzewo, które



Ks. Paul Głogowski.

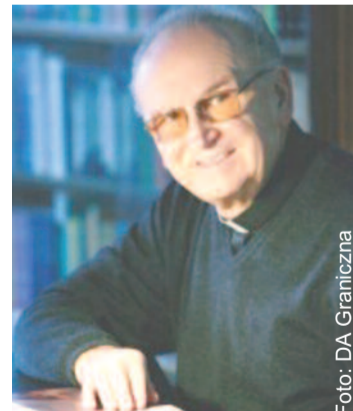
posiada nasz Czytelnik, może stanowić kolejną poszlakę i zachętę do dalszych badań nad wciąż niewyjaśnioną kwestią pochodzenia ojca Piusa X.

Z naszym powiatem związanych było wielu wybitnych duchownych. Pan Paweł przywołuje pokrótce biografie dwóch księży, szczególnych dla Świbia. Jednym z nich jest ks. Paul

Głogowski. Urodził się 20 stycznia 1914 r. w Świbiu. W latach 1920-1928 uczył się w tamtejszej szkole podstawowej. Po jej ukończeniu wstąpił do Zgromadzenia Księży Salezjanów, następnie rozpoczął formację zakonną w Unterwaltersdorf w Austrii. W 1936 r. zdał maturę, a w latach 1936-1939 studiował filozofię i teologię na Uniwersytecie w Bambergu. W 1940 r. został powołany do wojska w Monachium i jako sanitariusz wysłany na front do Francji. 16 lutego 1941 r. w Würzburgu przyjął święcenia kapłańskie. Co szczególnie warto podkreślić, prymicje odbyły się 31 marca 1941 r. w Świbiu. W swojej służbie kapłańskiej ks. Głogowski zajmował m.in. urząd sekretarza biskupa sztokholmskiego Müllera. W latach 1962-1980 był rektorem Zgromadzenia Salezjanów w Szwecji. W 1965 r. utworzył nową parafię w Södertälje. W 1987 r. pełnił funkcję wikariusza biskupiego sztokholmskiej diecezji katolickiej. Pod koniec życia był kapłanem sióstr zakonnych w Sztokholmie. 13 stycznia w 2005 r. podczas modlitwy o powołania oraz adoracji Najświętszego Sakramentu w kaplicy zakonnej umarł na rękach siostry Paul, która również pochodziła ze Świbia.

Drugą postacią, której losy powiązać można ze Świbiem, jest ks. Stanisław Sierla. Urodził się 6 września 1929 r. w Chorzowie. W 1954 r. przyjął święcenia kapłańskie w Piekarach Śląskich, następnie pełnił funkcje wikariusza w Giszowcu i w parafii

Świętych Piotra i Pawła w Tarnowskich Górach. W latach 1961-1971 był duszpasterzem akademickim diecezji katowickiej, a w latach 1971-1996 – proboszczem parafii św. Michała Archanioła w Siemianowicach-Michałowicach. Uważany jest za prekursora polskiej piosenki religijnej. Był członkiem jury na festiwalach piosenki religijnej: m.in. Sacrosong, UNDA-Sevilla 1978 r. oraz Cantate Deo w Gliwicach. Ponadto opracował i wydał śpiewniki: „Śpiewajcie Panu Pieśń Nową”, „Błogosław Panie Nas” oraz „Pan Moją Mocą i Pieśnią”. Był kapłanem „Solidarności”.



Ks. Stanisław Sierla.

W 1996 r., po przejściu na emeryturę, zamieszkał w Świbiu. Stąd także pochodzili jego rodzice. W Świbiu przebywał do 2009 r., jak podkreśla pan Krawiec, angażując się w życie tutejszej parafii. Zmarł 28 października 2011 r. w Domu Księży Emerytów w Katowicach.

SONIA GUZIK



Pan Paweł przy przeglądaniu rodzinnych dokumentów.

Väterliche Linie		
8) Väterlicher: Aronowitz Vorname: Johann Beruf: Geometer * am 1823 Rel. Ostf. in Boguszyce † am 1.5.1896 Reg. 37 in Boguszyce Erreichtes Alter: 73	9) Väterlicher: Gaborjef Vorname: Johannes ofim Krawitz * am Rel. Ostf. in Boguszyce † am 27.11.1886 Reg. 37 in Boguszyce Erreichtes Alter: 63	10) Väterlicher: Aronowitz Vorname: Josef Beruf: Landwirt * am 25.1824 Rel. Ostf. in Boguszyce † am 27.11.1886 Reg. 37 in Boguszyce Erreichtes Alter: 62
4) Väterlicher: Aronowitz		5) Väterlicher: Aronowitz

# TRUDNY POWRÓT

O tym jak trudno jest wrócić do ojczyzny Polakowi z Ukrainy, od dwunastu lat nieustająco przekonuje się Zbigniew Kuszlewicz, Polak mieszkający niegdyś w Rudzińcu. Wrócił do Polski w lutym 1999 roku, choć starania czynił już wiele lat wcześniej. Do dziś nie znalazł dla siebie właściwego miejsca w swym rodzinnym kraju.

– Urodziłem się 21 września 1950 roku w Gliwicach, w Szpitalu nr 1 przy ul. Kościuszki 29. Rodziców połączyła wojna. Ojciec – polski żołnierz, trafił do niewoli, przeszedł łagry i na pracach przymusowych poznał matkę, wywiezioną do Niemiec z Ukrainy. Po wojnie rodzice osiedlili się w Polsce. W 1947 roku urodziła się siostra Ewa i 3 lata później ja. Mieszkaliśmy w Rudzińcu. W 1962 roku rodzice zdecydowali się na wyjazd na stałe

spole akordeonistów Romana Kupki w Rudzińcu. Od urodzenia miałem chore uszy, ale mimo tego nauczyciele chwalili mój absolutny muzyczny słuch. Później, już na Ukrainie, ukończyłem muzyczną szkołę i średnią ogólnokształcącą 10-klasową. Zaczęłem grać w muzycznych zespołach i pracować jako nauczyciel gry na pianinie, nauczyciel muzyki i śpiewu w szkołach i różnych placówkach. Byłem i kierownikiem muzycznym w klubie, i dyrektorem ośrodka kultury. Nieobce są mi również inne prace. By dorobić, miałem się brukarstwa, pracowałem jako tokarz, a nawet krawiec. Na Ukrainie było nam jednak bardzo ciężko. Mieszkaliśmy na wschodzie, w Ługańskim Obwodzie – opowiada Zbigniew Kuszlewicz.

**P**rzez cały czas tęsknił za Polską. Kilkakrotnie robił podchody, aby wrócić do ojczyzny.

Różni ludzie, nawet władze kilku polskich miast dawali mu nadzieję. Przyjeżdżał na zaproszenie prywatnych osób, znów wracał na Ukrainę. Wreszcie w lutym 1999 roku postawił wszystko na jedną kartę, wsiadł do pociągu i przyjechał do Mikołowa, gdzie listownie wcześniej obiecywano mu pomoc. Na miejscu okazało się jednak, że nikt na niego nie czeka. Odesłano go do Rudzińca, bowiem tam było jego ostatnie miejsce zameldowania w Polsce.

Gminny Ośrodek Pomocy robił co mógł, ale zapowiadało się długie czekanie na załatwienie wszystkich formalności, m.in. w Urzędzie Wojewódzkim, a pieniądze przywiezione z Ukrainy topniały w szybkim tempie.

**W**reszcie trafił do tworzącego się wówczas Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach. Był zmęczony, głodny, zdesperowany.

Groził, że z niemocy się podpali, bo wrócił do ojczyzny, a ona go nie chce. Inaczej niż to było np. w Niemczech, które przesiedlającym się zapewniały okresowe mieszkania w lagrach, kurs języka, pomoc w załatwieniu formalności i wreszcie do kilku miesięcy mieszkanie i pracę. Ówczesny starosta gliwicki, **Zbigniew Pańczyk** postanowił mu pomóc. Bardzo szybko wystarał się o miejsce w gliwickim hotelu „Montochem”, pomagała również pomoc społeczna z Rudzińca, opłacając m.in. noclegi. W niesienie pomocy zaangażowali się m.in. PCPR, PCK, księża, lokalne gazety i ludzie dobrej woli, którzy czytali artykuły o nim pisane. Ogólnopolska telewizja nakręciła o panu Zbyszku reportaż. Czas mijał. Z hotelu „Montochemu” został przeniesiony do Schroniska dla Bezdomnych im. Brata Alberta, co bardzo źle przeżył.

– Nigdy nie byłem bezdomny, nigdy nie piłem i nie siedziałem w kryminale. Przyjechałem do Polski, aby godnie żyć w swojej ojczyźnie – powtarzał patriotycznie.

Wreszcie, niemałym wysiłkiem bardzo wielu osób i instytucji otrzymał status pełnoprawnego obywatela. Od spółdzielni mieszkaniowej Terma-Dom otrzymał jednopokojowe mieszkanie w starym budownictwie w Zabrze-Biskupicach, w którym mieszka do dziś. Przy pomocy **Marii Nowak-Kowalskiej**, ówczesnej członkini Zarządu Powiatu Gliwickiego i przychylności dyrekcji znalazł także pracę jako robotnik gospodarczy w Szpitalu nr 1 w Gliwicach, gdzie nadal pracuje. Jesienią 1999 roku zaczęło się jego nowe, choć również niełatwe życie. Jeszcze latem tamtego roku sprowadził z Ukrainy swą drugą żonę **Tamarę** i jej syna, dziesięcioletniego **Alana**. Kilka lat później przyjechała również do niego córka z pierwszego małżeństwa. Wszyscy mieszkali w jednym pokoju zabrzańskiego mieszkania ze wspólną toaletą na piętrze. Przez dziesięć lat nie było łatwo. Żona – pielęgniarka była bez prawa wykonywania zawodu



Zbigniew Kuszlewicz z córeczką...



... i jego żona Tamara z Samantą.

w Polsce, pracowała dorywczo. Rodzinę utrzymywał z niewielkiej pensji pan Zbyszek. Żyli w ciągłym strachu, czy wystarczy do pierwszego. Pomoc z zabrzańskiego Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej również nie wystarczała. Zaczęli się zadłużać. Z jednego kredytu spłacali następny. Półtora roku temu na świat przyszła córeczka – Samanta. Dziś jest oczkiem w głowie starszego ojca i jego wielką nadzieją.

– O to, o co przez tyle lat walczyłem, o godne życie w Polsce – ona będzie miała. Oby ułożyło się jej lepiej ode mnie – wzdycha nasz bohater, pokazując pasek wypłaty, na którym widnieje kwota nieco powyżej tysiąca złotych. – Trudno z tej pensji utrzymać trzy osoby, kiedy same pieluszki dla Samanty kosztują tak dużo... Znów ogarnia mnie zwątpienie – jak dalej żyć, jak przetrwać kolejny miesiąc. Biorę następną pożyczkę, aby spłacić poprzednie długi. Przyszła zima, mieszkanie trzeba ogrzać, zapłacić czynsz. Żyjemy w strachu, że nas wykwaterują, bo zalegamy z opłatami. Żona nie może znaleźć pracy, nawet jeśli znajdzie coś sezonowo

i tak musielibyśmy płacić niani do dziecka. Jesteśmy tutaj sami... Wszystko się komplikuje. Nie tak to miało wyglądać.

**P**ana Zbyszka czeka niebawem operacja uszu. Stan jego głuchoty się pogłębia. Są momenty, że nie potrafi się komunikować z ludźmi. Czuję się przez to samotny i wyalienowany.

– Na Ukrainie żyłem wśród obcych, ale miałem znajomych, tutaj praktycznie jestem sam. Ani tutejszy, ani nietutejszy. Na mojej drodze przez te blisko trzynaście lat w Polsce spotkałem wielu dobrych ludzi i dziękuję im za okazaną pomoc. Chciałbym jednak radzić sobie sam. Pracować i godnie zarabiać, aby normalnie żyć, a nie odwiedzać lombardy, zastawiać ostatnie cenne rzeczy i nie móc wyżywić rodziny – dodaje ze smutkiem.

Jeśli ktoś chciałby w jakikolwiek sposób pomóc rodzinie Kuszlewiczów, może skontaktować się z redakcją Wiadomości Powiatu Gliwickiego. Każdy gest i odruch dobrej woli będą mile widziane.

**MAGDALENA FISZER-RĘBISZ**

Zdjęcia z archiwum rodzinnego Zb. Kuszlewicza



Samanta Kuszlewicz urodziła się już w Polsce.

na Ukrainę – powodem było łączenie rodzin ze strony matki. To była ich najgłupsza życiowa decyzja...

Do dziś słyszę w głowie stukot kół pociągu, którym odjeżdżaliśmy z pięknego Rudzińca, krainy mojego dzieciństwa... Jeszcze w Polsce ukończyłem 5 klas podstawówki i rok szkoły muzycznej przy ul. Wieczorka u profesora Wojnarowskiego. Grałem od szóstego roku życia na akordeonie, byłem w ze-

## Życzymy 200 lat!

W gminie Wielowieś żyje się długo i zdrowo – świadczą o tym dwie panie, które właśnie tu obchodziły niedawno bardzo dostojne rocznice urodzin.

8 stycznia, w otoczeniu rodziny i przyjaciół, 103. urodziny świętowała mieszkanka Wielowsi **Weronika Szoltysik**. Jubilatka urodziła się w 1909 r., wychowała 7 dzieci, dochowała się 7 wnuków, 9 prawnuków i jednego praprawnuka. Opiekuję się nią córka Emilia z rodziną. Tradycyjnie w imieniu mieszkańców gminy najserdeczniejsze życzenia złożył Jubilatce wójt **Ginter Skowronek**. Należy wspomnieć, iż dotych-



Co roku życzenia pani Weronice składa wójt Ginter Skowronek.

czas pani Weronika jest najstarszą mieszkanką gminy Wielowieś.

Kilka dni później, 14 stycznia wspólnie z przyjaciółmi i bliskimi, swoje 100. urodzi-

ny świętowała **Klara Janoszka** z Dąbrówki. Jubilatka cieszy się dobrym zdrowiem. Od urodzenia mieszka w Dąbrówce, ma 2 dzieci, dochowała się 7 wnuków, 11 prawnuków i 4 praprawnuków. W dniu urodzin Jubilatkę z życzeniami odwiedzili ks. biskup **Gerard Kusz** wraz z ks. **Zygfrydem Plutą**, proboszczem parafii Świbie. W imieniu mieszkańców gminy Wielowieś najserdeczniejsze życzenia złożył pani Klarze wójt Ginter Skowronek.

Dostojnym Jubilatkom raz jeszcze składamy serdeczne gratulacje oraz najlepsze życzenia dalszych długich lat w zdrowiu i szczęściu rodzinnym!

(GJ)



Klara Janoszka.

# ŚWINIOBICIE U LUDWIKA

W poprzednim numerze WPG zamieściliśmy artykuł opisujący tradycyjne świnio-bicie w Ciochowicach. Znalazł on uznanie wielu naszych Czytelników, w tym Jana Furgoła z Knurowa, który pochwalił WPG za przypomnienie starych zwyczajów, które już obecnie odchodzą w zapomnienie.

Pan Jan przesłał nam też swój wierszowany utwór, poświęcony świniobicciu, jakie zapamiętał z czasów swego dzieciństwa. Publikujemy go poniżej. Zamieszczamy też przepis na welfleisch, robiony w czasie świniobiccia.

(red.)

Na naszym placu wele chlywika słycać by-  
ło chrząkanie gusika.

Oprócz drobiu, kozy, barana, w każdym domu świnka była hodowana. Gusik lub wieprzek to przecież świnka, inaczej zwana również blondynka. Hodowcy nie sprawia żadnych kłopotów, nic nie przewraca, nie niszczy płotów. Jej mieszkaniem jest chlewik mały, w nim się zamyka świnki, świat cały. Na jej utrzymanie są proste rady, świnka po prostu, zjada domowe odpady. Kiedy jest głodna kwiczy i pomrukuje, podnosi ryjek, ogonkiem wymachuje i przyjaznym wzrokiem gospodarza wypatruje. Wiadomo wtedy, że na jedzenie oczekuje. W hodowli świnki cel jest zasadniczy, ona nam po prostu jedzenia dostarczy. Prawie wszystko co świnka posiada, przez rzeźnika do przerobu się nada.

Wybornym rzeźnikiem w mieście Knuro-  
wie, co to inaczej masarzem się zowie,  
był ojciec mój Ludwik.

W Krywałdzie u mistrza Żwadłego wyuczony. Od młodości, do zawodu tego przysposobiony. Posiadał wiedzę i kunszt rzeźniczy oraz kompletny sprzęt masarniczy. Wiele przedmiotów potrzebnych było, żeby świniobiccie się odbyło. Ponieważ świnka kiedy się już uchowa, wtedy dopiero do uboju jest gotowa.

Świniobiccie trzeba zaplanować,  
i wszystko dokładnie przygotować.

Jest to ważne w domu przedsięwzięcie, kilka osób ma przy tym zajęcie. Trzeba miski, garnki, wiadra naszykować, dużą ilość wody zagotować. Potem świnie wprowadza się z chlewika, wiąże za tylną nogę do skobla<sup>1</sup> lub kolika<sup>2</sup>. Następnie uderza siekiery obuchem, w głowę, między jednym a drugim uchem. Stosuje się też pyrlik<sup>3</sup> ze szpicą, lub strzelbę z wysuwaną iglicą. W ten sposób doprowadza się świnie do utraty życia, aby następnie jej ciało przygotować do spożycia.

Kolejna czynność, to szybko krew wypu-  
ścić, i do jej zakrzepnięcia nie dopuścić. Należy fyrlokiem<sup>4</sup> szybko w misce mieszać, aż się na nim zaczyna farfole<sup>5</sup> zawieszają. Później należy świnie wodą gorącą polać, aby bez trudu sierść, z jej skóry skrobać. Sierść inaczej szczeciną zwana, musi być dokładnie zeszkrobana.

Głoka<sup>6</sup> potrzebna jest do tego, którą się zdziera sierść do ciała żywego. Na końcu gloki hak jest zamontowany, którym to ratki<sup>7</sup> są obrabiane. Kiedyś potrzebne było do tego duże koryto, gdzie zabita świnie parzono i myto. Lecz potem koryta wyszły z mody, i świnie polewano dużą ilością gorącej wody.

nie wyłączając serca, nerek i wątroby. Kiedy to, wszystko razem w kotle się gotuje, wspaniały zapach przypraw wokół się snuje. Produkt ten welfleisch się nazywa, u smakoszy zawsze apetyt się odzywa. Rzeźnik tym specjałem domowników częstuje, lecz skrupulatnie wszystkiego pilnuje, żeby welfleisch nie był zjedzony, bo przecież z tego są salcesony. Salceson zwany również preswusztym, wykonywany jest z wielkim kunsztem. Kroi się w kostki wszystkie podroby, uszy, nozdrza i resztę głowy, aż wreszcie filong jest już gotowy. Filong nadzieniem inaczej zwany, do nadziewania pacharzin przygotowany. A pacharzina to nic innego, jak pęcherz układu moczowego.

wymaga, aby krwi dolać do tej masy. Trzeba to wszystko dobrze przyprawić, po czym szprica do jelit nabić. Co to jest szprica? maszynka z tłokiem, z niej to kiełbasy wychodzą bokiem. Na dole tyla, czyli tulejka, jakby podobna trochę do lejka. Na nią się wciąga kawał jelita, a w środku szpricy, masa ubita. Filong lub dzio-  
nie do nadziewania, korbą do jelit masa, jest pchana. Tak to powstają krupnioki, czyli kaszanka oraz żymloki czyli bułczanka.

Najwyższa pora nadeszła wreszcie,  
aby wspomnieć również o leberwuszczie. Otóż produkt ten jest ogólnie znany, pasztetową lub wątrobianką zwany. Inne wyroby, to również specjały, do tego wszystkiego mięsa kawały. Połacie szpyrki, czyli słoniny, którą w kawałkach potem topimy, mamy więc smalec ze skwarkami, czyli świeży fet ze szpyrkami, w glinianym garnku, czyli boncłoku, potrzebny w kuchni na każdym kroku. Kiedyś w kuchniach kochtisz<sup>9</sup> były, obok byfja<sup>10</sup> kuchnie zdołyły. A nad kochtiszem roma<sup>11</sup> z szolkami<sup>12</sup> na niej garnitura<sup>13</sup> ze sztikowanymi<sup>14</sup> wzorami. W kochtiszu zawsze był bonclok z fetym. Kromka chleba smalcem posmarowana, to nic innego jak sznita fetym pomazano.

Wyjaśnić należy co to wusztupa?  
Jest to wywar z podrobów, kiełbas i głowy, posiada specyficzny walor smakowy. Nadaje się jako zupa z „wkładką” do spożycia, lub bezpośrednio, jako bulion do picia. Trzeba przedstawić produkty pozostałe, są to różne kiełbasy wspaniałe. Welwuszy<sup>15</sup>, weiswuszy<sup>16</sup> i frankfurterki, knoblowuszy<sup>17</sup>, szynkowa, winerki<sup>18</sup> i oplerki<sup>19</sup>. Żeby dobre kiełbasy wyprodukować, trzeba sporo się napracować. Fleischmaszyną mieli się mięsa kawały, potem na stolnicy<sup>20</sup> miesza się komponent cały. Różne przyprawy należy dodać, pieprz, zioła, sól, czosnek i smalcu dolać. Receptura rzeźnikowi jest dobrze znana, kiełbasa musi być starannie wykonana. Niektóre gatunki w wędzarni są uwędzone, żeby ze smakiem, mogły być zjedzone. Z peklowanego mięsa wędzonki są smakowite, balerony soczyste i golonki wyśmienite.

Krótko przedstawiłem opis świniobiccia,  
na podstawie własnego przeżycia. Są to z mojej młodości wspomnienia, z moim ojcem autentyczne doświadczenia. Na rzetelną relację trudno tu liczyć, w świniobicciu trzeba uczestniczyć. Swoisty klimat, zapachy, atmosfera, w kuchni para, aż oddech zapiera. Po świniobicciu trzeba zmywać i posprzątać, chlewik przygotować i nową świnie hodować.

JAN FURGOŁ

Knurów 20.09.2003 r.

## WELFLEISCH Z WĄTROBĄ Z FETU



Foto: R. Gozdek

Oto przepis na potrawę, przygotowaną przez reprezentantki Zespołu Folklorystycznego „Familijo” ze Skrzyszowa na VI Festiwalu „Śląskie smaki” w Gliwicach. Przyrządza się z podrobów wieprzowych podczas tradycyjnego świniobiccia.

Składniki: serce, nerki, ozorek, podgardle, 1/2 głowy, golonko, 1/2 kg wątroby, 1/2 kg słoniny, chleb, musztarda, ziemniaki, pieprz i sól do smaku, kapusta biała.

Wykonanie: W osolonej wodzie gotujemy serce, nerki, ozorek, podgardle, głowę i golonko. Słoninę wytapiamy. Przecedzamy skwarki i w pozostałym tłuszczu smażymy kawałki wątroby. Podsmażoną wątrobę podajemy z chlebem i musztardą. Do ugotowanych podrobów polecamy ziemniaki i zasmażaną kapustę.

(RG)

Aby skórę dobrze umyć i oczyścić, świnie trzeba na haku zawiesić. W tym celu pomiędzy tylnych nóg pęciny, zakłada się krepulec do którego wiąże się liny. Po czym flaszyncugum wyciąga się ją do góry. Teraz można rozdzielić tusze i mięso od skóry. Krepulec to drewniany, mocny drążek, a flaszyncug to wielokrążek.

Wkolejnym etapie, w kuchni się pracuje,  
tam wszystkie wyroby się produkuje. Gotuje się głowę i wszystkie podroby,

Salceson kiedy jest już zrobiony, musi być na stole ciężarem dociążony, żeby nie był kulisty, lecz lekko spłaszczony. Dalej rzeźnik sprawnie się uwija, wprawną ręką szczewa myje i rozwija. Tutaj należy się wzmianka, zac szczew, to jelit jest wiązanka.

Trwają przygotowania do ich nadziewania.  
Stygną już krupy<sup>8</sup> na krupnioki, i moczą się bułki na żymloki. Receptura aktualna po wsze czasy,

### SŁOWNICZEK

1. skobel – prymitywne zamknięcie chlewika  
2. kolik – wystający z ziemi lub z muru pręt stalowy lub drewniany kołek służący do mocowania  
3. pyrlik – młot

4. fyrlok – drewniana trzepaczka  
5. farfole – w tym przypadku zawiesziny, zakrzepy  
6. gloka – blaszana puszcza z ostro zakończonymi krawędziami w kształcie dzwonka, zakończona hakiem  
7. racie, ratki – kopytka

8. krupy – kasza  
9. kochtisz – niska szafka kuchenna, na której przyrządzano posiłki  
10. byfj – kredens  
11. roma – wisząca półka kuchenna  
12. szolki – filiżanki  
13. garnitura – wisząca płócienna,

wykruchmalona serweta ozdobna  
14. sztikowanymi – wyszywanymi  
15. welwuszy – rodzaj kiełbas o podobnym smaku do bułczanki, koloru jasnego, bez dodatku krwi  
16. weiswuszy – kiełbasy białe  
17. knoblowuszy – kiełbasy zawie-

rające drobno mielone nadzienie z dodatkiem czosnku, w smaku i wyglądzie podobne do parówek  
18, 19. winerki, oplerki – kiełbaski podobne do parówek  
20. stolnica – płyta stołowa wykonana z desek



# Od twierdzy do rezydencji

Podróż kształcą, a Gilbert Chesterton powiedział przekornie, że kształcą intelekt, ale tylko u tych, u których jest co wykształcić. Dobrym polem do zmierzenia się z własnym intelektem jest teren Spichlerza Górnego Śląska. Zrzesza on gminy będące od północy i zachodu „zieloną otuliną” Aglomeracji Górnośląskiej. Osobliwości tutaj co niemiara. Niełatwo wytłumaczyć istnienie egzotycznych różaneczników katawbijskich w środku śląskiego lasu. Jak rozszyfrować chronogram na toszeckim rynku? Dlaczego dzwony w tarczowskiej ludwisarni odlewa się zwykle nocą? Jeżeli złota kaczka Gaschinów istnieje tylko w legendzie, to dlaczego wzmianka o niej znalazła się w akcie sprzedaży zamku w Toszku?

Miejsc nietuzinkowych, zaskakujących, rozbudzających wyobraźnię jest na terenie 12 gmin tworzących Spichlerz wiele. Do odwiedzenia

Kultury „Zamek w Toszku”. Zakłada on wydanie folderu „Zamki i pałace Spichlerza Górnego Śląska” oraz wydawnictwa „Zabytki Gminy Toszek”, a także wykonanie nowej strony internetowej zamku w Toszku i organizację wystawy zatytułowanej „Zabytki Spichlerza Górnego Śląska”.

Zwiedzanie terenu Spichlerza warto zacząć od toszeckiej warowni, której wzniesienie okrywają mroki średniowiecza. Dlaczego opisywany przez Josepha von Eichendorffa, wielkiego poetę epoki romantyzmu, „zamek ów na wzgórzu ciszy” miałby być budowlą obronną, którą teraz możemy podziwiać w Toszku? Jaką delikatną sprawę załatwił z królem Zygmuntem Starym książę Ottheinricha, który wracając z Krakowa do Niemiec uwiecznił w 1537 roku na jednej z wedy toszecki zamek? Co się wreszcie stało ze złotą kaczką siedzącą na 11 jajkach wypełnionych

dukatami, którą próbowała uratować z pożaru hrabina Gisela von Gaschin? Odpowiedzi należy szukać w Toszku.

Stąd niedaleko do Pławniowic, gdzie znajduje się przepiękny pałac, wybudowany przez zamożną rodzinę Ballestremów. Ryzality, wykusze, portyki filarowe... Nie sposób odpowiednio go opisać. Najlepiej obejrzeć na własne oczy. Dlaczego Franz von Ballestrem kazał wybudować w pałacu taką dużą kaplicę? Jak to się stało, że narodziło się biuro Franza von Ballestrema, wieloletniego prezidenta

Reichstagu, swego czasu służyło jako stół do robót stolarskich? Kogo właściwie przedstawia posąg dłuta Josefa Limburga ustawiony w pałacowym parku i skąd tyle nieporozumień wokół niego? O to najlepiej zapytać przewodnika.

Więcej informacji można znaleźć na [www.spichlerz.info.pl](http://www.spichlerz.info.pl), [www.zamek.toszek.pl](http://www.zamek.toszek.pl) i [www.pałac.pławniowice.pl](http://www.pałac.pławniowice.pl).

**Tekst i foto:**

**Jarosław Myśliwski**

# Perła Rodu Ballestremów



Foto: K. Worbs

**Zespół Pałacowo-Parkowy w Pławniowicach jest perłą architektury naszego regionu i jednym z najpiękniejszych zabytków znajdujących się na terenie powiatu gliwickiego. Dziś mieści się w nim Ośrodek Edukacyjno-Formacyjny Diecezji Gliwickiej, jednak jeszcze do połowy XX wieku był on we władaniu jednego z najważniejszych śląskich rodów – Ballestremów. Opowiada o tym film „Perła Rodu Ballestremów”, który ukazał się na początku roku.**

Ród Ballestremów wywodzi się ze staro-włoskiej rodziny szlacheckiej – Ballestrero di Castelengo osiadłej w okolicach Turynu. Jej związki ze Śląskiem rozpoczynają się pod koniec XVIII w., kiedy to hrabia Giovanni Battista Angelo – oficer armii pruskiej – przyjechał na Górny Śląsk. Jak dowiadujemy się z filmu, w ciągu prawie 150 lat potomkowie rodu Ballestremów stworzyli jedno z największych imperiów przemysłowych w tej części Europy, stając się tym samym kreatorami jej historii i rozwoju w XIX i XX wieku. Funkcję ich siedziby reprezentatywnej pełnił obecny Zespół Pałacowo-Parkowy w Pławniowicach.

W filmie przez 40 minut w interesujący sposób o historii rodu Ballestremów, o życiu mieszkańców posiadłości w Pławniowicach, pamiątkach, zbiorach, ciekawostkach i wyjątkowym uroku pałacu opowiadają biskup (obecnie senior) gliwicki **Jan Wieczorek**, historyk dr **Arkadiusz Kuzio-Podrucki**, historyk dziejów Górnego Śląska dr **Jacek Kurek** i kustosz Zespołu Pałacowo-Parkowego oraz dyrektor Ośrodka Edukacyjno-Formacyjnego Diecezji Gliwickiej w Pławniowicach ks. dr **Krzystian Worbs**.

– Film jest zamknięciem tryptyku filmów – o Zespole Klasztoro-Pałacowym w Rudach, o Ośrodku Rehabilitacyjno-Edukacyjnym dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej p. w. św. Rafała Archaniola w Rusinowicach i Zespole Pałacowo-Parkowym w Pławniowicach. Tryptyk ten jest formą podziękowania bp. Janowi Wieczorkowi, który przeszedł na emeryturę, za wkład w tworzenie i formowanie diecezji gliwickiej. Te trzy wymienione obiekty za posługi bpa Wieczorka zostały odbudowane i odnowione – mówi ks. dr Krystian Worbs.

Prapremiera „Perły Rodu Ballestremów” odbyła się w Pławniowicach 9 stycznia. O gliwickiej premierze poinformujemy Państwa niebawem poprzez stronę internetową [www.powiatgliwicki.pl](http://www.powiatgliwicki.pl).

Film jest już dostępny w wersji DVD zarówno w pławniowickim pałacu, jak i w Kurii Diecezjalnej w Gliwicach. Został wyprodukowany przez Telewizję Polską S.A. Oddział w Katowicach przy współpracy Kurii Diecezjalnej w Gliwicach na zlecenie Fundacji „Silesia Pro Europa”. Reżyserem i scenarzystą filmu jest **Adam Kraśnicki**.

(SoG)



Impreza historyczna - Browarie Toszeckie.

kilku z nich postaram się zachęcić Państwa poprzez cykl artykułów. Zostaną one napisane w ramach projektu „Promocja zabytków znajdujących się na Szlaku Spichlerza Górnego Śląska – sposobem na poprawę atrakcyjności wizerunku obszaru”, który prowadzi Centrum



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie



Operacja współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” – mały projekt Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

## Leśny konkurs plastyczny

**Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo Rudziniec przy współpracy z Kuratorium Oświaty w Katowicach Delegatura Gliwice zapraszają dzieci i młodzież do udziału w konkursie plastycznym pn. „Zwierzyna w lesie”.**

Konkurs ma na celu prezentację możliwości twórczych dzieci i młodzieży w dziedzinie plastyki, rozwijanie wrażliwości estetycznej inspirowanej przyrodą i lasem oraz popularyzację śląskich lasów. Organizatorzy zapraszają do udziału w nim dzieci i uczniów w wieku od 3 do 18 lat, którzy podzieleni zostaną na kilka kategorii wiekowych. Prace wykonane zgodnie z wymogami regulaminu (format A4; technika malarska – dowolna;

ilość prac nadesłanych przez autora – od 1 do 4; prace muszą być opatrzone na odwrocie danymi autora) należy przekazać lub przesyłać do 8 maja na adres: PGL LP Nadleśnictwo Rudziniec, 44-160 Rudziniec, ul. Leśna 4, z dopiskiem na kopercie „Konkurs plastyczny Powiat Gliwicki” lub „Konkurs plastyczny Miasto Gliwice”.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr. tel. 504 255 240 lub 510 059 722, a także na stronie: [www.katowice.lasy.gov.pl/rudziniec](http://www.katowice.lasy.gov.pl/rudziniec).

Konkurs organizowany jest pod patronatem minister edukacji narodowej **Krzystyny Szumilas**, prezydenta Gliwic **Zygmunta Frankiewicza** oraz starosty gliwickiego **Michała Nieszporka**.

(SoG)

## Przypomnienie '45

**Muzeum Miejskie w Pyskowicach zaprasza na wystawę pt. „Dzieje Pyskowic po wkroczeniu Rosjan w styczniu 1945 roku”.**

Jej opiekun, **Władysław Macowicz** zgromadził wiele pamiątek, ciekawostek, dokumentów, zdjęć i spisanych wspomnień z tego czasu. „W tym momencie otwarła się kłapa i jeden z mężczyzn zawołał: dawajcie zegarki, bo Rosjanie chcą nas rozstrzelać. Nie zdążył dokończyć zdania, bo został odepchnięty przez jednego z rosyjskich żołnierzy, który zaczął schodzić do piwnicy, za nim drugi i trzeci. Rosjanie krzyczeli coś i kierowali do zgromadzonych w piwnicy automaty. Wszystkie kobiety zaczęły się głośno modlić, a dzieci płakać” – tak kustosz ekspozycji opisuje w folderze promującym wystawę wspomnienia jednego z naocznych świadków tych wydarzeń. Wystawę można oglądać do 29 tego.

(MFR)

## IMPREZY WARTO POLECENIA

9 lutego w godz. 10.00-13.00 w Gminnym Ośrodku Kultury w Poniszowicach odbędzie się bal karnawałowy dla dzieci.

11 lutego w godz. od 14.00 do 18.00 na Zamku w Toszku odbędzie się „**Wielki Bal u Shreka i Fiony**” – impreza dla dzieci i rodziców. Wstęp wolny. Więcej informacji na stronie: <http://www.wizawi.org.pl>.

16 lutego w sali tanecznej w Kotulinie odbędzie się **Babski Comber**. Bilety w cenie 40 zł/os. w sklepie przy ul. Gliwickiej 10. Bliższe informacje pod nr. tel. 603 747 584.

19 lutego o godz. 17.00 w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Przyszowicach odbędzie się „**Koncert Karnawałowy**” w wykonaniu młodych muzyków ze Stowa-

rzyszenia Muzycznego „Mozart”.

24 lutego o godz. 19.00 w Kinie Scena Kultura w Knurowie odbędzie się koncert **Michała Bajora**. Cena biletu: 45 zł. Szczegóły na stronie: [www.kinoscenakultura.pl](http://www.kinoscenakultura.pl).

25 lutego w sali LKS w Gierałtowicach odbędzie się **Turniej Bokserski**.

Do 29 lutego w Galerii PODcień w Muzeum Miejskim w Pyskowicach (ul. Rynek 1) będzie można oglądać wystawę haftu krzyżykowego **Zofii Bortel i Beaty Bortel-Janoty IGŁĄ I NICIĄ MALOWANE**. Wstęp wolny.

4 marca w Kościele Parafialnym p. w. św. Huberta w Paniówkach odbędzie się **Koncert Pieśni Pasyjnych**.

(Opr. SoG)

# Przedsiębiorcza II TE

Prywatne Przedszkole „Myszka Miki” ma swoją misję – jest nią stworzenie bezpiecznego miejsca, w którym każde dziecko będzie uśmiechnięte i szczęśliwe, gdzie nauczy się, jak żyć, postępować, patrzeć, odczuwać, marzyć i tworzyć lepszy świat. Znany jest cennik opłat za pobyt w nim dzieci i wiadomo, ile trzeba zainwestować w jego utworzenie. Powstanie tego przedszkola to pomysł klasy II TE w Technikum nr 1, wchodzącego w skład prowadzonego przez Powiat Gliwicki Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie.

Pomysł ten, będący propozycją na własną firmę, zaprezentowany został na Dniu Przedsiębiorczości, zorganizowanym w tej szkole 25 stycznia. Stanowił on podsumowanie projektu „Moja firma w mojej gminie”, realizowanego w Technikum nr 1 w Knurowie. Uczniowie nie tylko przedstawili prezentację przybliżającą koncepcję założenia i funkcjonowania przedszkola, ale też pokazali, jak ma ono działać, przebijając się za przedszkolaki i wesoło bawiąc się autkami oraz klockami rozłożonymi na podłodze!

Technikum nr 1 w Knurowie jest jedną z kilkudziesięciu szkół w Polsce, która zakwalifikowana została do projektu „Moja firma w mojej gminie”, współfinansowa-

nego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach konkursu na dotację zorganizowanego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Projekt został stworzony przez Fundację VIRIBUS UNITIS z Katowic i obejmuje swym zasięgiem 5 województw: śląskie, małopolskie, opolskie, dolnośląskie i świętokrzyskie. Jego celem jest rozwijanie u uczniów kompetencji w zakresie przedsiębiorczości oraz technologii informacyjno-komunikacyjnych.

Uczestnicy projektu wzięli udział w szkoleniach e-learningowych i tradycyjnych, wspieranych nowoczesnymi formami nauczania, takimi jak gry symulacyjne. Projekt realizowany jest we współpracy z wykładowcami Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach. Uczniowie Technikum nr 1 w Knurowie dowiedzieli się m.in., jak można znaleźć nisze rynkowe, czym jest analiza SWOT, jak wykonuje się badania marketingowe, czym jest plan marketingowy, jak zakłada się firmę. Efektem ich pracy było opracowanie własnego pomysłu na prowadzenie działalności gospodarczej – właśnie Prywatnego Przedszkola „Myszka Miki”. Uczniowie pracowali pod opieką koordynujących projekt nauczycielek **Iwony Szczygieł** i **Marzeny Kolendy** we współpracy z wychowawczynią **Barbarą Dudło**, a rolę



*Uczniowie nie tylko nauczyli się, jak założyć i prowadzić własną firmę, ale też potrafili ją dobrze zaprezentować, wcielając się w rolę przedszkolaków.*

liderkę pełniły **Emilia Kruszkiewicz** i **Katarzyna Seidel**.

Młodzież, która podczas Dnia Przedsiębiorczości licznie wypełniła salę gimnastyczną szkoły, miała też okazję zapoznać się z zasadami funkcjonowania firm w Katowickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej – Podstrefie Gliwice,



które przedstawiła reprezentującą ją **Katarzyna Lipska**. Uczniowie mogli również m.in. poznać pracę i wymagania stawiane pracownikom w niewielkim przedsiębiorstwie, jakim jest biuro rachunkowe, o czym mówił prowadzący taką firmę w Pilchowicach dr **Maciej Jurczyga**.

Sukcesów we wprowadzaniu w życie zdobytej wiedzy życzyli młodzieży starosta gliwicki **Michał Nieszporek** oraz reprezentujący Urząd Miasta w Knurowie **Krzysztof Stryczek**, a także dyrektor Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego **Dorota Gumienny**.

(RG)

## Szkolny skok w przyszłość

Technologie informacyjne to obecnie oczywisty synonim postępu, rozwoju, nowoczesności. Jest to także istotny element nowoczesnej edukacji, decydujący o jej właściwym rozwoju.

Od kilku lat Gimnazjum im. Ireny Sendler w Toszku użytkuje dwie nowoczesne pracownie komputerowe pozyskane z projektu MEN pt. „Pracownie komputerowe dla szkół” wyposażone w latach 2007 i 2008 w sprzęt o wartości odpowiednio 41 797,44 zł i 41 406,12 zł. Koszt wyposażenia pracowni współfinansowany był przez UE w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Sprzęt komputerowy w szkole wykorzystywany jest obecnie różnorodnie. Do historii odeszło już pojmowanie technologii ICT jako tej, która służy jedynie do prowadzenia zajęć z informatyki. Dzisiaj sprzęt służy prowadzeniu wielu zajęć, począwszy od matematyki, fizyki, a skończywszy na religii. Istotnym faktem jest także to, iż obecnie pracownie komputerowe znalazły swe miejsce w spójnej infrastrukturze informatycznej szkoły, gdyż dodatkowo uruchomiono dwa internetowe punkty dostępowe typu wifi i wprowadzono elektroniczny Sys-



*Młodzież z Gimnazjum im. Ireny Sendler w Toszku podczas plenerowych warsztatów fotografii cyfrowej.*

tem Kontroli Frekwencji i Postępów w Nauce, tzw. dziennik elektroniczny.

W ostatnim okresie pracownie informatyczne są także miejscem realizacji części zadań w ramach projektu POKL: „Dobry start-dobra przyszłość – wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży Gminy Toszek”, współfinansowanego z funduszy UE (działanie 9.1.2). W ramach tego projektu pracownie wykorzystywane są przez młodzież do realizacji róż-

nych ciekawych warsztatów, przede wszystkim takich jak: warsztaty fotografii cyfrowej, warsztaty przyrodnicze czy profilaktyczne. Realizacja tych zajęć przyczynia się do jeszcze szerszego wykorzystania szkolnej infrastruktury informatycznej, co sprawia, iż pozyskane pracownie pozwalają stosować technologie ICT na wszystkich polach działalności szkoły.

**Mariusz Podbrożny**

## Postawili na rozwój

Rozpoczął się ostatni semestr zajęć w ramach projektu „Stawiam na rozwój – podniesienie atrakcyjności szkolnictwa zawodowego w Powiecie Gliwickim” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Celem projektu jest poprawa oferty edukacyjnej prowadzonych przez Powiat Gliwicki szkół o profilu zawodowym oraz zwiększenie ich atrakcyjności poprzez realizację szkolnych programów rozwojowych. Uczniowie zespołów szkół: ZS im. I. J. Paderewskiego i ZSZ nr 2 w Knurowie, ZS im. M. Konopnickiej w Pyskowicach oraz ze-

spółów szkół specjalnych w obydwu tych miastach zdobywają umiejętności i wiedzę, które w przyszłości okażą się przydatne w życiu zawodowym. Mają możliwość uczęszczać na dodatkowe zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze oraz ukierunkowane na rozwój kompetencji kluczowych – zwłaszcza z zakresu IT, języków obcych, przedsiębiorczości i nauk przyrodniczo-matematycznych, a także mogą korzystać z doradztwa pedagogiczno-psychologicznego i edukacyjno-zawodowego. W ramach projektu organizowane są również wyjazdy edukacyjne i wizyty studyjne.

(DS)



*Uczestnicy projektu w ZS im. M. Konopnickiej podczas zajęć z zakresu nowoczesnych technologii informatycznych.*

# Z Korczakiem w tle

Rok 2012 został ogłoszony przez Sejm RP Rokiem Janusza Korczaka – prekursora walki o prawa dziecka. W związku z tym w całym kraju organizowane są liczne wydarzenia i imprezy upamiętniające tę nietuzinkową postać. Aktywnie uczestniczą w nich uczniowie Szkoły Podstawowej z Rudna.

W ramach obchodów Roku Janusza Korczaka rzecznik praw dziecka, **Marek Michalak** organizuje cykl spotkań pt. „Nie ma dzieci – są ludzie”. Spotkania te są inspirowane działalnością Janusza Korczaka na rzecz podmiotowości dziecka i jego praw. Odbędą się one we wszystkich województwach, a przygotowywane są we współpracy z uczelniami wyższymi, organizacjami pozarządowymi oraz przedstawicielami instytucji państwowych i samorządowych. Ich uczestnikami będą zarówno dorośli, jak i dzieci. Pierwsza konferencja z tego cyklu zorganizowana została 10 stycznia w sali Sejmu Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach.

W konferencji udział wzięli uczniowie SP z Rudna, którzy na tę okazję przygotowali (pod opieką dyrektora **Ewy Dohrmann** i nauczycielki **Małgorzaty Prochowy**) występ artystyczny pt. „Z Korczakiem w tle”, inspirowany książką „Król Maciuś Pierwszy”. W przedstawieniu w poruszający i ujmujący sposób uczniowie pokazali, że dziecko też jest człowiekiem, posiada godność, swoje prawa, które dorośli powinni szanować.

Z kolei 18 stycznia w Belwedrze w Warszawie odbyła się uroczysta inauguracja obchodów Roku Janusza Korczaka. Tutaj niezwykle zaszczyt spotkał uczniów SP z Rudna, którzy podczas konferencji zabrali głos w imieniu wszystkich dzieci i upomnieli się o wcielanie w życie korczakowskich idei.

Podczas wizyty w Warszawie uczniowie wraz z opiekunami mieli okazję nie tylko zwiedzić Belweder i Pałac Prezydencki, ale także spotkać się z żoną prezydenta RP – **Anną Komorowską**, która jest przewodniczącą Komitetu Honorowego

Obchodów Roku Janusza Korczaka. Uczniowie wybrali się do Warszawy na specjalne zaproszenie rzecznika Marka Michalaka. Warto wspomnieć, że to nie pierwsze takie spotkanie. W 2010 r. rzecznik odwiedził placówkę w Rudnie, a rok później uczniowie szkoły gościli w jego siedzibie.

– Zaproszenie uczniów z Rudna do współpracy w cyklu konferencji – najpierw w Katowicach a potem w Warszawie – to ogromny zaszczyt nie tylko dla nauczycieli i uczniów tej placówki, ale także dla całej gminy Rudziniec, Delegatury Gliwickiej oraz powiatu gliwickiego. Występ naszych chłopców i dziewczynek został ciepło przyjęty przez widzów i nagrodzony gromkimi brawami. Ale poza niekwestionowanymi walorami artystycznymi, młodzi ludzie przekazali ważne przesłanie: każde dziecko ma prawo do tego, by mieć swoje prawa. Ci młodzi artyści w dojrzały sposób pokazali, co wiedzą i co myślą o swoich prawach oraz wyrazili swe obawy i niepokoje związane z ich realizacją przez dorosłych – relacjonują opiekunowie uczniów.

SP w Rudnie może poszczycić się wieloma sukcesami i osiągnięciami, także w działaniach promowania i stosowania praw dziecka. W 2009 r. szkoła zorganizowała festyn pt. „Są w Europie różne prawa – prawem dziecka jest zabawa”. W tym roku SP w Rudnie włączając się w obchody korczakowskiego roku, przygotowuje konkurs pt. „Dzień Praw Dziecka”, w którym uczniowie będą mieli możliwość wykazania się znajomością swoich praw i obowiązków. (SG)



W Belwedrze reprezentanci Rudna spotkali się z żoną prezydenta RP Anną Komorowską oraz rzecznikiem praw dziecka.

# W śląskich klimatach

Trwa projekt „Tożsamość kulturowa i regionalna – ważny element podnoszenia jakości edukacji w Walii i na Śląsku” realizowany przez Powiat Gliwicki w ramach programu „Uczenie się przez całe życie” Comenius Regio Partnerskie Projekty finansowanego ze środków Komisji Europejskiej. W styczniu zorganizowane zostały dwie ciekawe imprezy, przebiegające w śląskich, regionalnych klimatach.

10 stycznia grupa blisko 30 nauczycieli z dwóch zespołów szkół specjalnych z Knuruwa i Pyskowic oraz dyrekcje poradni pedagogiczno-psychologicznych z tych miast uczestniczyły w warsztatach zorganizowanych w bojkowskiej Izbie

śląskiego kołocza uzupełniła jego degustacja. Z kolei klasa I-III gimnazjum pokazała sportowe sukcesy regionu śląskiego, żywiłowo prezentując poszczególne dyscypliny sportu. Klasa III gimnazjum przypomniła najpiękniejsze nasze pio-



Podczas Dnia Śląskiej wszyści świetnie się bawili...

...a w „Wiejskiej chacie” można się było nauczyć przyrządzać nasze regionalne białe kluski.



Tradycji „Wiejska chata”. Uczestnicy wysłuchali opowieści jej gospodyni, **Renaty Spyry-Spodymek** na temat naszej kuchni regionalnej, a następnie sami gotowali kluski śląskie. Skosztowali też ciasta oraz wodzionki. Przepisy i wiedzę na temat tradycyjnej śląskiej kuchni, jakie poznali w „Wiejskiej chacie”, przekazywać teraz będą uczniom na lekcjach w swoich szkołach, a także Walińczykom, partnerom w projekcie.

Natomiast 23 stycznia w Zespole Szkół Specjalnych w Knuruwie odbył się Dzień Śląski. Poszczególne klasy oraz zespoły edukacyjno-terapeutyczne i rewalidacyjno-wychowawcze pokazały bardzo ciekawe prezentacje nawiązujące do śląskiej kultury, tradycji, kuchni i folkloru.

Klasa edukacyjno-terapeutyczna II gimnazjum zaprosiła zebranych na spacer po Knuruwie. Klasy I i III oraz IV i VI opowiedziały o knurowskich kopalniach i tradycjach górniczych. Klasa II przysposabiająca do pracy zaprezentowała namiastkę znanego i lubianego programu telewizyjnego pt. „Kawa czy herbata”. Prowadzący **Patryk Pyra** mobilizował gości do opowieści o specjach i specyfice kuchni śląskiej. Zespoły rewalidacyjno-wychowawcze I, II, III i IV podjęły ten temat i opowiedziały o swacynie, czyli śląskim podwieczorku. Opowieść o przygotowaniu i pieczeniu

senki i pieśniczki oraz legendę o Skarbniku. Na zakończenie prezentacji klasa III szkoły przysposabiającej do pracy zaprosiła na wycieczkę po parkach powiatu gliwickiego.

Jury w składzie: **Jadwiga Nandzik** – dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Pyskowicach, **Brygida Stolz** – dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Pyskowicach oraz **Joanna Piktas** – naczelnik Wydziału Rozwoju i Promocji Starostwa Powiatowego w Gliwicach przyznało I miejsce wszystkim prezentacjom, natomiast wyróżnienie i symboliczny puchar przypadły zespołom rewalidacyjno-wychowawczym I, II, III i IV.

Projekt „Tożsamość kulturowa i regionalna – ważny element podnoszenia jakości edukacji w Walii i na Śląsku” realizowany jest od sierpnia 2011 r. do lipca 2013 r. Jego wartość wynosi 179 640,00 zł, z czego 155 160,00 zł stanowi unijne dofinansowanie. Udział w projekcie biorą w ramach partnerstwa Powiat Gliwicki, Zespół Szkół Specjalnych w Pyskowicach, Zespół Szkół Specjalnych w Knuruwie, Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Pyskowicach, Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Knuruwie wraz z Hrabstwem Denbighshire (Wielka Brytania), Ysgol Tir Morfa – Szkołą Specjalną w Rhyl oraz Community Support for Autism in Wales. (MFR)

# Muzyczne sukcesy rodem z Pyskowic

Szereg sukcesów odnieśli ostatnio wychowankowie Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Pyskowicach oraz uczniowie pyskowickich szkół.

W IV Wojewódzkim Festiwalu Pieśni i Piosenki Patriotycznej pierwsze miejsce zajął Zespół Wokalny z klasy 2c przy Szkole Podstawowej nr 4, drugie zdobyła **Weronika Schlenga**, a trzecie **Joanna Schlenga**. Z kolei pierwsze miejsca (duet, zespół, chór) w kategorii gimnazjalnej w pięknym stylu zajęli uczniowie z Gimnazjum nr 1. Natomiast w X Wojewódzkim Festiwalu Piosenki i Tańca „Kuźnia 2011” (województwo opolskie) laureatką pierwszego miejsca została **Natalia Gołąbek**, a trzeciego – **Angelika Lewandowska**.

W IV Regionalnym Konkursie Piosenki Dziecięcej „Śpiewać każdy może” w Knuruwie I miejsce zdobyła **Oliwia Zygmunt** z SP nr 4, a II miejsce – **Oliwia Frueauff** z SP nr 6. Równie dobrze spisali się młodzi przedstawiciele Pyskowic na IV Wojewódzkim Konkursie Piosenki Polskiej „MurMuRaDo” w Będzinie. W kategorii soliści (szkoły podstawowe, kl. 5-6) II miejsce zdobyła wspomniana już wyżej Weronika Schlenga. Poszczęściło im się także na IX Wojewódzkim Festiwalu Kolęd i Pastorałek, gdzie laureatami zostali Zespół Wokalny z klasy 2c przy SP 4, **Oliwia Frueauff**, **Patryk Żebrowski** z SP nr 4, **Magdalena Żebrowska** oraz **Krzysztof Kudasiewicz** i **Arkadiusz Biela** (oba z ZSS), a także uczniowie z Gimnazjum nr 1 w Pyskowicach.

Wspaniałymi sukcesami zakończył się udział wokalistów Ogniska Pracy Pozaszkolnej w XIV Ogólnopolskim Festiwalu Twórczości Muzycznej „Wesoła Pięcio-



**Natalia Gołąbek (z lewej) i Angelika Lewandowska zgarnęły w tym sezonie wiele nagród, a Natalię czekają występy za granicą.**

linia 2011” w Ostrowie Wielkopolskim. Finalistkami zostały na nim wspomniane już wyżej Oliwia Zygmunt, Natalia Gołąbek i Angelika Lewandowska. Po przesłuchaniach finałowych jurorzy przyznali Natalii trzecie miejsce, a Oliwii wyróżnienie. Wzruszającą chwilą był moment, w którym Natalia Gołąbek została również laureatką prestiżowej Nagrody Specjalnej tego festiwalu (na 120 finalistów wręczono tylko trzy takie nagrody). Jest nią zaproszenie imienne do udziału w Eurofestiwalach we Włoszech i w Bułgarii w 2012 roku.

Laureaci pracowali pod czujnym okiem nauczycieli i opiekunów: **A. Styblińskiej**, **B. Rakowskiej**, **D. Żebrowskiej**, **E. Podstawki**, **A. Pietruszewskiego** i **A. Smył**.

(AS)

W kręgu podań i legend

# O nazwie Pilchowic...

Przed wiekami, przed dawnymi, rycerz Pilch otrzymał od księcia ziemię za swoją waleczność i odwagę. Osiedlił się na niej. Ponieważ w okolicznych lasach było bardzo dużo zwierzyny i pola dawały dobre plony, szybko pojawili się nowi

osadnicy. Powstała wioska, którą od imienia założyciela nazwano – Pilchowicami. Inne podanie głosi, że w miejscu tym mieszkało wiele myszy, zwanych pilchami i stąd właśnie wywodzi się nazwa sołectwa. Jak było naprawdę? Któż to wie...

## ...oraz ich herbie

Jeden z właścicieli Pilchowic, wracając z wojny, został zaatakowany przez żmije. Odpędzał je jak mógł dzidą. Jego ulubiony koń został jednak tak mocno pokąsany przez gady, że zginął w wielkich

boleściach. Wtedy pan zażyczył sobie, żeby dzidę ze złotym ostrzem i konia umieścić w herbie Pilchowic. Życzenie to zostało spełnione.

*(Udostępnione przez Aleksandrę Czechowską-Gąbkę)*



Pola tu są urodzajne, a lasy pełne dzikiej zwierzyny.

Foto: R. Gozdek

### Śląska fraszka

## Popielec

Dziwno to rycerz niywesoty  
Czy zasypiom mie popiołym?  
Za rym przidzie pokutować  
Potym tako „grzyszyć” z nowa.



Bronisław Wątroba

### Nasze smaki

## Kartoflanka-zapalanka

To kolejny przepis z VI Festiwalu Śląskie Smaki, zorganizowanego latem ub. roku w Gliwicach.

#### Składniki:

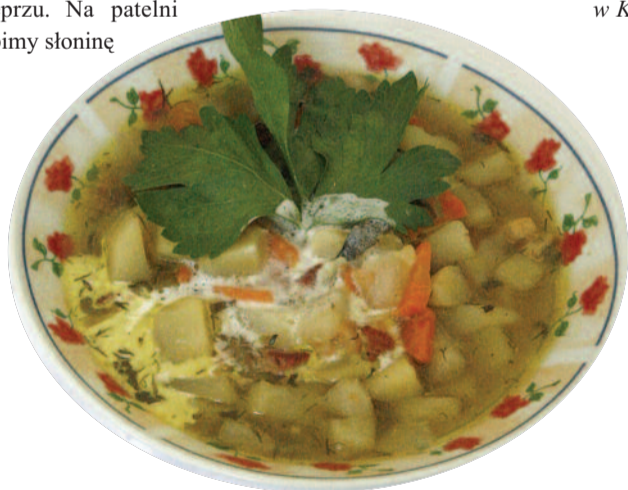
- ziemniaki
- warzywa (marchew, pietruszka seler, kalarepka)
- cebula
- zielonina
- słonina, boczek
- listek bobkowy, ziele angielskie, sól, pieprz biały – do smaku
- śmietana

Rozdrobnione ziemniaki i inne warzywa zalewamy wodą i gotujemy z dodatkiem listka bobkowego, ziela angielskiego, soli i białego pieprzu. Na patelni topimy słoninę

z boczkiem, dodajemy pokrojoną w kostkę cebulę i lekko zarumieniamy. Gorący tłuszcz z cebulą wlewamy bezpośrednio do gotującej się zupy i jeszcze chwilę gotujemy. Drobną kroimy zieloninę (według uznania natka pietruszki, szczypior, koperek) i dodajemy ją do odstawionej z ognia zupy. Dobrze jeśli zupa „dojdzie” na boku przynajmniej pół godziny, wtedy ma lepszy smak.

Zupę podawać na głębokich talerzach lub porcelanowych miseczkach, posypaną zieloniną i udekorowaną „kleksem” śmietany.

*Rada Powiatowa KGW w Kłobucku*



## Czas pracy starostwa w 2012 r.

Informujemy o terminach, w których w br. Starostwo Powiatowe w Gliwicach będzie pracowało w zmienionych godzinach.

Przypomnijmy, że starostwo jest czynne od poniedziałku do środy w godz. od 7.30 do 15.30, w czwartki od godz. 7.30 do 17.30, a w piątki od godz. 7.30 do 13.30. Jednak 11 maja, 15 czerwca, 5 października, 19 października, 9 listopada, 23 listopada i 7 grudnia (piątki) będzie pracować dwie godziny dłużej, tj. od godz. 7.30 do 15.30. Ponadto informujemy, że 24 grudnia (Wigilia) urząd będzie nieczynny. (SoG)

# ROZRYWKOWY KĄCIK

Fundator nagród – Małgorzata Handzlik, poseł do Parlamentu Europejskiego



Foto: K. Woźbs

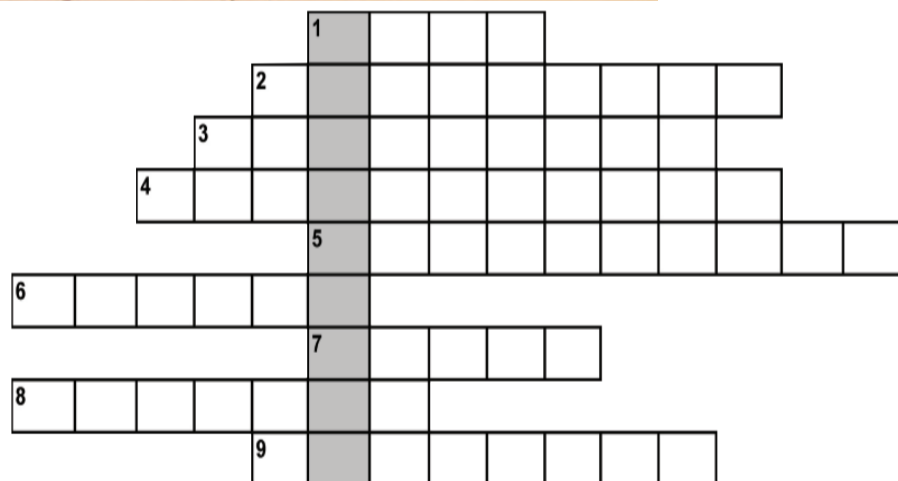
◀  
Co przedstawia to zdjęcie?  
▶

Dziękujemy za wszystkie nadesłane odpowiedzi. Poprawne rozwiązania Rozrywkowego Kącika z poprzedniego wydania WPG wyglądają następująco: hasło krzyżówki Karnawał, a zdjęcie przedstawiało Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie. Nagrody ufundowane przez

**Małgorzatę Handzlik**, poseł do Parlamentu Europejskiego oraz materiały promocyjne Powiatu Gliwickiego otrzymują: **Karina Najmanowicz** oraz **Kazimierz Wąszewski**. Gratulujemy! W celu ustalenia sposobu odbioru nagrody prosimy o kontakt telefoniczny, numer tel. 32 332 66 65.

#### Pytania do krzyżówki:


1. Najkrótszy miesiąc w roku.
2. „... kulturowa i regionalna – ważny element podnoszenia jakości edukacji w Walii i na Śląsku” – nazwa projektu realizowanego przez powiat gliwicki.
3. W jakiej gminie naszego powiatu znajduje się zabytkowy drewniany kościół p. w. św. Jana Chrzciciela?
4. „Inicjatywa ...” – wspólne przedsięwzięcia powiatu



Dziś zamieszczamy kolejną krzyżówkę oraz zdjęcie do rozpoznania, które tradycyjnie zostało zrobione w naszym powiecie. Odpowiedzi prosimy przysyłać do 27 lutego na adres e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl lub pocztą tradycyjną na adres Starostwo Powiatowe w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice, dopisek „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”.

(SoG)

5. Święto zakochanych.
6. Jedzone w tłusty czwartek.
7. Zwisają zimą z dachu.
8. Koniec karnawału.
9. Rozpoczyna Wielki Post.



**Wiadomości**  
POWIATU GLIWICKIEGO

WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO  
**Redaktor naczelna:** Romana Gozdek **Zespół:** Magdalena Fiszer-Rebisz, Sonia Guzik **Skład:** A. Olbrzymek  
**Wydawca:** Starostwo Powiatowe w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice, tel. 32 332 66 65, 32 332 66 53  
e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl www.powiatgliwicki.pl  
WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO są bezpłatnym miesięcznikiem samorządowym, wydawanym ze środków Powiatu Gliwickiego.  
Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, przeredagowań i zmiany tytułów.  
**Druk:** Agora Poligrafia Tychy **Nakład:** 10 000 egzemplarzy.